



MOTHERS OF EUROPE



Spis treści

O projekcie.....3

Michał Sęk

Wstęp.....4

Aggeliki Christodoulou, Anastasia Kapola, Stratis Bournazos

Melina Mercouri – Grecja.....6

Aggeliki Christodoulou, Anastasia Kapola, Stratis Bournazos

Agni Roussopoulou – Grecja.....10

Aggeliki Christodoulou, Anastasia Kapola, Stratis Bournazos

Betty Vakalidou – Grecja.....13

Lucie Vopálenská

Dagmar Burešová – Czechy.....16

Lucie Vopálenská

Olga Havlová – Czechy.....19

Lucie Vopálenská

Lída Rakušanová – Czechy.....22

Eva García Sempere

Dulcinea Bellido Carvajal – Hiszpania.....25

Eva García Sempere

Carmen Díez de Rivera – Hiszpania.....28

Eva García Sempere

Francisca Sauquillo Pérez – Hiszpania.....31

Benjamin Zeeb

Hannah Arendt – Niemcy.....34

Benjamin Zeeb

Ursula Hirschmann – Niemcy.....37

Benjamin Zeeb

Nelly Sachs – Niemcy.....40

Iwona Chmura-Rutkowska

Danuta Hübner – Polska.....43

Anna Kowalczyk

Anna Walentynowicz – Polska.....47

Edyta Głowacka-Sobiech

Agnieszka Holland – Polska.....50

Fanni Bársony

Dorka Gryllus – Węgry.....53

István Hegedűs

Anna Kéthly – Węgry.....56

Monika Pál

Ottília Solt – Węgry.....59



O projekcie

W projekcie „Matki Europy” uzupełniamy brakującą połowę europejskiej historii. Odkrywamy i opowiadamy biografie wybitnych kobiet, które miały wkład w przemiany demokratyczne, europejską integrację i współkształtowały europejskie wartości.

„Matki Europy” realizuje konsorcjum organizacji pozarządowych z Węgier (Magyarország Europa Társaság), Niemiec (Alliance4Europe), Grecji (Inter Alia), Hiszpanii (Asociacion Consortium Local-Global Coglobal), Czech (Knihovna Vaclava Havla), oraz z Polski (Fundacja Centrum im. prof. Bronisława Geremka i Polska Fundacja Roberta Schumana).

MOTHERS OF EUROPE dofinansowano z programu Unii Europejskiej „Obywatele, Równość, Prawa i Wartości” (program CERV, grant nr 101143916). W Polsce działamy przy merytorycznym wsparciu Muzeum Historii Kobiet.



Dofinansowane przez
Unię Europejską

Wstęp

Ojcowie Europy – sześć postaci, które miały największy wkład w zjednoczenie Europy po II wojnie światowej. Powojenne resentymenty i długi rachunek krzywd zdołali przekształcić w projekt pojednania i współpracy w imię przyszłości bez wojen. Ich idee i działania stworzyły podwaliny Unii Europejskiej. Ojcowie Europy przez dekady byli symbolem sukcesu pojednania i integracji. Sześciu mężczyzn w podeszłym wieku w ciemnych garniturach.



Dzisiaj ten obraz razi. Pokazuje historię napisaną z perspektywy liderów przemian politycznych, a niekoniecznie uwzględniającą perspektywę społeczeństw, których te zmiany dotyczyły. Unii Europejskiej nie tworzyli wyłącznie mężczyźni. Historia Europy – nasza historia – będzie prawdziwa tylko wtedy, gdy będzie uzupełniona o inne perspektywy. Inaczej będzie wybrakowana i nieprawdziwa. Dlatego konieczne jest napisanie jej w sposób pełny. Musimy zadać sobie pytanie, jaką rolę w integracji europejskiej odegrały kobiety. Kim były Matki Europy?

Odpowiedzi na to pytanie szukaliśmy w sześciu krajach: w Czechach, Grecji, Hiszpanii, Niemczech, Polsce i Węgrzech. Nawiązaliśmy współpracę z partnerami w każdym z tych krajów, każda z organizacji wskazała trzy kobiety, których wkład, dziedzictwo i biografię uważała za szczególnie ważną dla historii swojego kraju i Europy.

Próba ta nie oddaje w pełni różnorodności Unii Europejskiej, pokazuje jednak perspektywę zarówno dużych państw, jak i mniejszych. Przede wszystkim jednak przenosimy uwagę poza centrum UE: w tym zestawieniu tylko Niemcy należą do grona państw założycielskich, pozostałe dołączyły w latach 80. (Grecja i Hiszpania), a następnie w 2004 r. (Czechy, Polska oraz Węgry). To czas autorytaryzmów, demokratyzacji, a następnie europejskiej integracji, początek końca patriarchy.

Europejska historia XX w. jest wyraźnie widoczna w biografii naszych bohaterek. Wpierw walczyły z autorytaryzmami – nazizmem w Niemczech, faszyzmem w Hiszpanii i w Grecji i z komunizmem w Czechach, Polsce i Węgrzech.

Były zaangażowane w działania opozycyjne (jak Czeszka Olga Havlová, Polka Anna Walentynowicz), broniły opozycjonistów w sądach (jak Czeszka Dagmar Burešová, Węgierka Anna Kéthly, Hiszpanki Paca Sauquillo i Dulcinea Bellido oraz Greczynka Agni Roussopoulou) czy działały na rzecz najbardziej wykluczonych (jak np. Ottilia Solt).

Kolejnym wielkim wyzwaniem była transformacja ustrojowa i demokratyzacja państw. Brały w niej udział m. in. Polka Danuta Hübner, Dagmar Burešová czy Dulcinea Bellido.

Część z nich współkształtowała europejską integrację – m.in. Danuta Hübner, Hiszpanka Carmen Díez De Rivera, Greczynka Melina Merkouri czy Anna Kéthly.

Szczególną rolę odegrały Niemki, których życie ukształtował niemiecki nazizm. Ursula Hirschmann, Hannah Arendt oraz Nelly Sachs, Niemki żydowskiego pochodzenia, które przeżyły II wojnę światową i których życie i praca miały sprawić, że horror wojny nigdy więcej się nie powtórzy. Współtworzyły intelektualne, polityczne i kulturowe podwaliny pod wartości oraz idee, na których oparte zostały prawa człowieka, liberalne wartości oraz europejska integracja.

Wśród opisywanych przez nas postaci znalazły się też kobiety, które wykorzystywały swój donośny głos w walce o najważniejsze dla nich sprawy. Dziennikarki broniące wolności słowa (jak np. Lída Rakušanová), kobiety kultury – świata filmu (jak np. polska reżyserka Agnieszka Holland, węgierska aktorka Dorka Gryllus, aktorka i polityczka Melina Merkouri) i literatury (jak np. Hannah Arendt czy poetka Nelly Sachs), oraz aktywistki, które koncentrowały się na prawach człowieka, niesprawiedliwości społecznej, prawach kobiet i mniejszości, w tym osób nieheteronormatywnych (jak np. Betty Vakalidou i Agni Roussopoulou).

Większość opisywanych przez nas bohaterek żyła w czasach męskiej dominacji. Te same osiągnięcia wymagały od nich dużo większego wysiłku niż od mężczyzn. Polityka była zdominowana przez mężczyzn – dlatego większość naszych bohaterek weszło do polityki tylnymi drzwiami – przez związki zawodowe, obronę praw człowieka, wspieranie mężczyzn, aktywizm, przez świat kultury i nauki.

Część naszych bohaterek (jak np. Olga Havlová czy Anna Walentynowicz) wypełniała przestrzeń pozostawioną przez mężczyzn, a następnie ją poszerzała. Inne, jak np. Betty Vakalidou, Agni Roussopoulou, Dorka Gryllus, Ottilia Solt, Dulcinea Bellido czy Agnieszka Holland, walczyły z nierównościami, łamały i zmieniały niesprawiedliwe normy kulturowe. Naruszały tabu, otwierały debatę na zmiany społeczne oraz dawały głos grupom dyskryminowanym i wykluczonym, walczyły o ich prawa.

Żadnej z opisanych przez nas kobiet nie da się zaszkladkować, każda działała w wielu sferach. Świadczyć to może tyleż o ich aktywności, co o czasach, w których żyły – patriarchytał wymusza bowiem na kobietach łączenie wielu ról.

Matki Europy były wielozadaniowe, bo musiały – niestety to samo obciążenie, które dotyczyło połowę populacji kontynentu. Aby stać się liderkami politycznymi, wprawdzie musiały zmieniać społeczeństwa i łamać kulturowe normy.

Zmiany społeczne i kulturowe, które były przez nie inicjowane lub przyspieszane, stały się fundamentem dla zmian politycznych wprowadzanych przede wszystkim przez mężczyzn.

Mężczyźni mogli zostać ojcami europejskiego projektu politycznego tylko dzięki kobietom, które zostały matkami europejskich społeczeństw. Ten projekt polityczny odniósł w XX w. gigantyczny sukces nie tylko dzięki zaangażowaniu mężczyzn, ale raczej pomimo wykluczenia kobiet. Aby ten sukces nie został w XXI w. zmarnowany, konieczne jest wyciągnięcie lekcji i przyspieszenie zmian, które włączają w publiczną debatę i wspólnotę polityczną różne głosy i perspektywy.

Michał Sęk

Melina

Mercouri



**Aktorka, opozycjonistka,
polityczka, ministra kultury.
Współtwórczyni inicjatywy
Europejskiej Stolicy Kultury**



”
Urodziłam się Greczynką
i Greczynką umrę.
Pattakos urodził się
faszystą i faszystą umrze”
(o przywódcy wojskowej
junty i ministrze spraw
wewnętrznych generale
Stylianosie Pattakosie)
”

ur. 1920 r. | zm. 1994 r.

Jest najstynniejszą współczesną Greczynką, znaną na całym świecie. Trudno jest ocenić sławę w kategoriach ilościowych; istnieje jednak niepodważalne kryterium empiryczne: gdziekolwiek się jest, czy w Europie, czy w innych częściach świata, imię „Melina” kojarzy się z Grecją XX w.

Na jej sławę składa się kilka elementów: międzynarodowa kariera aktorska, lata spędzone w USA i Europie, jej walka z wojskową juntą, działalność publicznej jako ministry kultury w latach 80., jej ognisty temperament. Istnieje nic przewodnia, który łączy wszystkie powyższe: sama Melina, jej osobowość, działania i życie, które stało się ucieleśnieniem postulatów emancypacji kobiet.

Żyła w burzliwym okresie historii Grecji, pełnym przemian społeczno-politycznych. Urodzona w 1920 roku, była świadkiem kluczowych wydarzeń XX wieku: okupacji nazistowskiej, wojny domowej i dyktatury „czarnych pułkowników” w 1967 roku. W czasach, gdy Grecja borykała się z niestabilnością polityczną, tradycyjne role społeczne ulegały zmianom, a wpływy rodzin politycznych, takich jak jej własna, odgrywały kluczową rolę.

Podczas okupacji nazistowskiej (1941–1944) Melina korzystała z przywilejów wynikających z zamożnego pochodzenia, co później wywoływało u niej poczucie wstydu. W czasie junty wojskowej stała się symbolem walki z dyktaturą, nagłaśniając sytuację Grecji na arenie międzynarodowej, tracąc obywatelstwo i stając się celem represji. Po upadku junty wróciła do kraju, angażując się w politykę jako członkini socjalistycznej partii PASOK. Jako ministra kultury promowała greckie dziedzictwo i walczyła o zwrot marmurów Partenonu, stając się ikoną walki o demokrację i kulturę w czasach transformacji Grecji.

Melina Merkouri urodziła się w Atenach w 1920 r. Miała na imię Amalia-Maria, ale tak często była nazywana pieśczętliwym zdrobnieniem Melina, że samo ono, nawet bez nazwiska, zaczęło ją określać. Pochodziła z rodziny polityków. Jej dziadek, Spyros Merkouris, który przez około dwadzieścia lat był burmistrzem Aten, wywarł ogromny wpływ na młodą Melinę. Jej ojciec, Stamatis, był przez kilka kadencji posłem do parlamentu, a także ministrem porządku publicznego i robót publicznych. Jej matka Irini Lappa pochodziła z zamożnej rodziny. Melina była związana ze swoim młodszym bratem Spyrosem, który był jej bliski przez całe życie, zarówno w sferze osobistej, jak i zawodowej.

Od najmłodszych lat Melina wykazywała talent aktorski, nie miała zaś predyspozycji do edukacji szkolnej, w której się dusiła. Swój „debiut” aktorski zaliczyła w wieku dziesięciu lat, gdy dała improwizowany występ na wyspie Spetses, za który została „nagrodzona” policzkiem od matki. W wieku nastoletnim, mimo sprzeciwu rodziny, szaleńczo zakochała się w znacznie starszym, słynnym wówczas aktorze George’u

Pappasie – z miłości do niego próbowała popełnić samobójstwo.

Była jeszcze nastolatką, kiedy podczas wakacji na Spetses poznała bogatego właściciela ziemskiego Panosa Harokoposa, w którym zakochała się i którego potajemnie poślubiła, wysyłając rodzinie telegram o treści: „Małżeństwo konsumowane”. Jej główną motywacją do wejścia w ten związek była całkowita swoboda poruszania się, którą Harokopos jej zagwarantował, a której to obietnicy dotrzymał przez całe ich małżeńskie życie.

Pomimo poważnych sprzeciwów rodziny jej pasja do aktorstwa sprawiła, że postanowiła ubiegać się o przyjęcie do Szkoły Dramatycznej Teatru Narodowego. Śpiewając zdała wstępne egzaminy, a jej nauczycielem był m.in. Dimitris Rodiris. Melina była na studiach, gdy rozpoczęła się nazistowska okupacja. Choć czasy były ponure, ona sama, wraz z zamożnym mężem, nie musiała stawiać czoła szczególnym trudnościom, starała się więc pomagać przyjaciołom i kolegom. Jak jednak później wyznała, nie była dumna z tego okresu, ponieważ nawiązała romans ze spekulującym na wojnie biznesmenem Phidiasem Giadikiaroglou.

Po ukończeniu studiów w 1944 r. rozpoczęła karierę aktorską, występując w sztuce Eugene’a O’Neilla „Żałoba staje się Elektrą”, wystawianej przez zespół teatralny Kateriny. Jednak jej pierwszy wielki sukces przyszedł wraz z „Tramwajem zwanym pożądaniem” Tennessee Williamsa w reżyserii Karolosa Koona.

Przeprowadzka Meliny do Paryża otworzyła jej artystyczne i intelektualne horyzonty. Występowała na paryskich scenach z „repertuarem bulwarowym”, a jednocześnie bywała w kawiarniach, gdzie spotykała się z intelektualistami i artystami.

Kluczowym momentem w jej życiu i karierze była – jej pierwsza w kinie – główna rola: w filmie Michalisa Kakogianniego „Stella”, gdzie wcieliła się w tytułową postać. Ten kultowy film reprezentował Grecję na Festiwalu Filmowym w Cannes w 1956 r. i choć wbrew oczekiwaniom Merkouri nie została nagrodzona, to otrzymała entuzjastyczne recenzje. Pojawienie się

w Cannes okazało się katalizatorem nie tylko jej artystycznej podróży, ale także życia osobistego. Poznała tam mężczyznę, z którym spędziła resztę życia – prześladowanego przez komisję McCarthy’ego amerykańskiego reżysera żydowskiego pochodzenia Jules’a Dassena. W kolejnych latach Melina stała się żoną Dassena i zagrała w wielu wyreżyserowanych przez niego filmach. Wśród nich znalazły się „Chrystus wcielony” (na podstawie powieści Nikosa Kazantzakisa o tym samym tytule), „Phaedra” i „Never on Sunday”, za który Melina zdobyła nagrodę dla najlepszej aktorki w Cannes w 1960 r. Dzięki filmom Dassena, ale także dzięki współpracy z wybitnymi reżyserami, takimi jak Vittorio de Sica, Norman Jewison czy Karl Froman, Melina zbudowała międzynarodową karierę filmową, która obejmowała 19 filmów.

W tym samym okresie z powodzeniem kontynuowała karierę teatralną, zarówno na scenach greckich, jak i paryskich. Najważniejszym wydarzeniem był występ w sztuce Tennessee Williamsa „Słodki ptak młodości”, która została wystawiona w 1960 r. w reżyserii Karolosa Kouna i wyprodukowana przez Teatr Sztuki (Theatro Technis) z Yannisem Fertisem w roli głównej.

W 1967 r. Melina przenieśli się do Nowego Jorku, gdzie zagrała na Broadwayu w sztuce „Ilya Darling”. Była tam, gdy doszło do wojskowego przewrotu, tzw. zamachu stanu czarnych pułkowników. Niemal natychmiast rozpoczęła walkę przeciw dyktaturze. Jej reputacja, znajomość w branży artystycznej i możliwość dotarcia do szerokiej publiczności pomogły jej nagłaśniać sytuację w Grecji. W wywiadach namawiała Amerykanów, by nie odwiedzali jej kraju. Z powodu jej antytotalitarnej postawy junta odebrała Melinie obywatelstwo. Zapytana o to, Melina odpowiedziała słynnym zdaniem: „Urodziłam się Greczynką i Greczynką umrę. Pattakos urodził się faszystą i faszystą umrze” (o przywódcy wojskowej junty i ministrze spraw wewnętrznych generale Stylianosie Pattakosie). Od listopada 1967 r. przez około trzy miesiące była pod ochroną FBI, ponieważ pojawiły się informacje, że planowano zamach na jej życie.

Podczas siedmioletnich rządów junty Melina stała się symbolem walki z dyktaturą. Brała udział w koncertach z kompozytorem i działaczem na rzecz praw człowieka Mikisem Theodorakisem, przemawiała na wydarzeniach antydyktatorskich, udzielała wywiadów zagranicznym sieciom telewizyjnym i koncertowała w wielu krajach europejskich. Junta zakazała jej piosenek w Grecji i zamroziła jej majątek. Podejmowano próby zamachu na jej życie, na przykład w Genui w marcu 1969 r., gdzie podłożono ładunek wybuchowy w teatrze, w którym miała przemawiać. Podczas tej trasy poznała późniejszego premiera Andreasa Papandreou, z którym była politycznie związana do końca życia.

Dwa dni po upadku junty Melina powróciła do Grecji i została entuzjastycznie powitana przez tłum. Kontynuowała potem swoją działalność polityczną jako współzałożycielka Panhelleńskiego Ruchu Socjalistycznego (PASOK).

Równolegle nadal trwała jej kariera w teatrze, kinie i telewizji, gdzie Melina brała udział w programie społecznym „Dialogi” na kanale ERT. Program został zlikwidowany, po tym jak wyemitowano dwa pierwsze odcinki, dotyczące Cypru.

W wyborach w 1977 r. Melina została z ramienia PASOK wybrana na posłankę do parlamentu z okręgu Pireus.

W 1980 r. zagrała z wielkim sukcesem w „Słodkim ptaku młodości” Tennessee Williamsa w reżyserii Jules’a Dassina, a latem w wypełnionym po brzegi teatrze w Epidaurus zagrała Klitajmestrę w tragedii „Oresteja” Teatru Artystycznego Karolosa Kouna. Jej zaangażowanie polityczne zaczęło jednak stopniowo przeważać nad artystycznym.

Kiedy PASOK wygrał wybory w październiku 1981 r., kariera polityczna Meliny osiągnęła szczyt. Została ministrami kultury, na którym to stanowisku pozostawała przez wszystkie kadencje rządu PASOK (1981–1989 i 1993–1994). Jej głównym celem politycznym była promocja greckiego dziedzictwa kulturowego, również w wymiarze globalnym. Kluczem do osiągnięcia tego celu była jej międzynarodowa reputacja

i przyjaźnie, które nawiązała w latach dyktatury – umożliwiły jej one kontakt z czołowymi europejskimi przywódcami, jak prezydent Francji François Mitterrand. Zorganizowała wiele ważnych wystaw w zagranicznych muzeach i spotkała się z takimi osobistościami politycznymi jak francuski minister kultury Jack Lang, premier Szwecji Olof Palme, premier Hiszpanii Felipe González, premierka Indii Indira Gandhi i inni.

Wielką wizją Meliny, o którą uparcie walczyła i dzięki której trwale zapisała w pamięci greckiego społeczeństwa, był powrót do Grecji marmurów Partenonu. Wiedząc, że oprócz międzynarodowych starań o realizację tego roszczenia potrzebne są również prace infrastrukturalne, promowała ideę stworzenia nowego Muzeum Akropolu i nadała priorytet pracom konserwatorskim zabytków Akropolu. Tej samej wizji służyły jej pomysły ujednoczenia stanowisk archeologicznych w Atenach i wprowadzenia bezpłatnego wstępu do muzeów i stanowisk archeologicznych dla obywateli Grecji.

Jeśli chodzi o kulturę współczesną, Merkouri była jedną z patronek ustanowienia instytucji Europejskiej Stolicy Kultury: w 1985 r. Ateny zostały mianowane pierwszą taką stolicą. Polityka Meliny nie skupiała się wyłącznie na Atenach. Co symptomatyczne, dążyła do utworzenia miejskich teatrów regionalnych w prowincjonalnych miastach, łącząc w ten sposób swoją wrażliwość na sztukę z troską o decentralizację.

W 1990 r., po zmianie rządu, była kandydatką na burmistrza Aten. Ku jej wielkiemu rozczarowaniu, nie została wybrana. W 1992 r. ponownie powróciła na scenę artystyczną, występując w operze „Pylades” Giorgosa Kourouposa w roli Klitajmestry. Jej powrót na stanowisko ministerialne w 1993 r. był krótkotrwały. Zmarła 6 marca 1994 r. w USA, gdzie udała się na leczenie. W jej pogrzebie w Atenach wzięły udział tłumy, a w wielu miejscach zorganizowano pożegnalne uroczystości, a na znak żałoby zamknięto jeden z teatrów na Broadwayu.

Melina Merkouri uważana jest za najśłynniejszą Greczynkę XX w. Do dziś, trzydzieści lat po jej śmierci, jej stawa trwa, a ona sama pozostaje jedną z emblematycznych osobowości współczesnej Grecji, również daleko poza granicami kraju.

Aggeliki Christodoulou
Anastasia Kapola
Stratis Bournazos

Bibliografia

Μριuμπι, Ρ. 1996. *Μελίνα, μια θεά με το διάβολο μέσα της*. Ateny: Terzo-books.

Archimandritēs, G., Arsenis, S. 2014. *Μελίνα, μια σταρ στην Αμερική*. Ateny: Πατάκης.

Merkouri, M. 1983. *Γεννήθηκα Ελληνίδα*. Ateny: Ζάρβανος [1. Wydanie po francusku: Paryż 1981].

Agni

Roussopoulou



**Błyskotliwa prawniczka,
żarliwa feministka
i bojowniczką o demokrację**

ur. 1901 r. | zm. 1977 r.

Prawniczka, socjalistka, feministka. Eloquentna i wojownicza Agni Roussopoulou, choć dziś mało znana, jest ikoną walki o demokrację, równość i prawa kobiet. W 1929 r. została usunięta z Najwyższego Sądu Administracyjnego Grecji. Jej biografia to fascynująca podróż, która pozwala nam przez pół wieku śledzić zmagania, zwycięstwa i zmiany w obszarze praw społecznych i politycznych.

Agni Roussopoulou urodziła się na początku XX w. Greczynki były wówczas ograniczone do domu i obowiązków rodzinnych, doświadczały wielu wykluczeń i nierówności w życiu osobistym, rodzinnym, edukacyjnym, społecznym i zawodowym. Kobiety były wówczas traktowane jako gorsze od mężczyzn, były do nich jedynie „dodatkiem”.

Była pionierką greckiego feminizmu, prawniczką i socjalistką, walczącą o prawa kobiet i demokrację. W okresie międzywojennym działała w ruchach feministycznych, domagając się równych praw dla kobiet, dostępu do zawodów i edukacji. Podczas okupacji nazistowskiej wspierała ruch oporu i pomagała więźniom politycznym. W latach powojennych promowała idee socjalizmu i równości, a za działalność polityczną została uwięziona. W czasie junty wojskowej (1967–1974) broniła więźniów politycznych i dokumentowała represje reżimu. Pozostała aktywna do końca życia, symbolizując walkę o równość i demokrację w Grecji.

Agni Roussopoulou urodziła się w 1901 r. w Atenach w zamożnej rodzinie miejskiej. Ukończywszy studia prawnicze w 1922 r., złożyła wniosek o wpis do rejestru praktyków adwokatów. Wniosek został odrzucony, ponieważ nie było przepisu umożliwiającego rejestrację kobiet jako prawniczek.

Rozczarowana, ale też zdeterminowana, by poświęcić się nauce, walczyć o słuszne sprawy i przełamywać bariery społeczne, wyjechała do Lipska, by tam kontynuować studia. Specjalizowała się w prawie pracy. Następnie udała się do Nowego Jorku, gdzie przez dwa lata kontynuowała studia.

W 1929 r. ogłoszono zaproszenie do rekrutacji pierwszych dziesięciu sprawozdawców w nowo utworzonym w 1928 r. Najwyższym Sądzie Administracyjnym. Agni zgłosiła się do naboru, ale została odrzucona ze względu na płeć. Pomagając się unieważnienia niesprawiedliwej decyzji, złożyła odwołanie do tego samego Sądu Administracyjnego. Sprawa trafiła pod obrady zgromadzenia plenarnego, które orzekło, że decyzja jest zgodna z konstytucją, gdyż prawo stanowiło, że sąd zatrudnia absolwentów prawa, którzy odbyli służbę wojskową, a więc wyłącznie mężczyźni.

W okresie międzywojennym Agni dużą część swojej działalności poświęciła ruchowi kobiecemu i walce o sprawiedliwość i równość kobiet wobec prawa. Agni była członkinią zarządu Stowarzyszenia Praw Kobiet, które wspierało prawo kobiet do głosowania, dostęp do wszystkich zawodów i funkcji publicznych czy równe płace. Roussopoulou wyrażała również swoje stanowisko w kwestii kobiet w swoich artykułach w czasopiśmie stowarzyszenia *Kobiece Walka*. W swoich pismach zajmowała się kwestiami rozwodów i prawa cywilnego w Grecji i innych krajach, międzynarodowym ruchem feministycznym, prawami obywatelskimi, prawem wyborczym kobiet. Jednocześnie była członkinią Narodowej Rady Kobiet Greckich, federacji obejmującej poszczególne organizacje kobiece, organizacje charytatywne i feministki. Jej konsekwentne poglądy i niezachwiana wiara w swoje zasady, inspirowane ideami socjalistycznymi, doprowadziły ją do rezygnacji z członkostwa w Narodowej Radzie Kobiet Greckich w 1934 r., gdy ta przyjęła bardziej konserwatywny kurs.

Od 1924 r. była również aktywnie zaangażowana w działalność Stowarzyszenia Greckich Naukowców, którego przewodniczącą została wybrana w latach 1929–1930. Działalność Stowarzyszenia została przerwana podczas dyktatury 4 sierpnia. W tym samym czasie była aktywną członkinią Międzynarodowej Federacji Kobiet Prawników. W 1934 r. Ministerstwo Edukacji zleciło jej napisanie pierwszego podręcznika do nowo wprowadzonego przedmiotu „Edukacja obywatelska”. Wprowadzenie tego przedmiotu nadało inny wymiar pojęciu obywatelstwa i jego funkcji w kontekście demokratycznego państwa. Książka Roussopoulou ucieleśniała nowego ducha w najjaśniejszy sposób. Dyktatura 4 sierpnia zakazała publikacji książki, która została ponownie opublikowana we wzbogaconej wersji w 1954 roku.

Podczas II wojny światowej Agni Roussopoulou na różne sposoby uczestniczyła w ruchu oporu. Jako wiceprzewodnicząca Stowarzyszenia Greckich Kobiet Naukowców wspierała moralnie więźniów i ich rodziny. W tym samym czasie dołączyła do Greckiego Czerwonego Krzyża. Uczestniczyła w dystrybucji żywności i opiece nad niemowlętami, przejmując obszar Pireusu i jego dzielnic. Kierowała również działalnością Komisji Macedońskiej i Trackiej. Komisja została założona przez wybitnego konstytucjonalistę, polityka socjalistycznego i profesora Alexandrosa Svolosa, w celu obrony regionów Macedonii i Tracji przed bułgarską okupacją. Jej głównym zadaniem było sporządzanie memorandumów z dowodami bułgarskich okrucieństw w regionie.

Jako zwolenniczka idei socjalizmu, Agni związała się z Alexandrosem Svolosem, dołączając do programów politycznych, w których ten ostatni zajmował czołowe pozycje. W ciężkiej atmosferze spowodowanej powszechnymi i niesprawiedliwymi prześladowaniami po Decembranie (w grudniu 1944 roku w Atenach nastąpił kluczowy moment starcia między zbrojnym ramieniem Komunistycznej Partii Grecji a wojskami rządowymi wspieranymi przez Wielką Brytanię. Decembrania były początkiem podziałów, które doprowadziły do pełnowymiarowej wojny domowej w latach 1946–1949), Agni została aresztowana za swoją działalność polityczną i przetrzymywana przez około miesiąc w więzieniu.

Wychowana w Niemczech i politycznie pod wpływem europejskiej socjaldemokracji, przez wiele lat była związana z kręgiem politycznym składającym się, oprócz Svolosa, z ważnych osobistości, takich jak: Nikos Kazantzakis, intelektualny prawnik Stratis Someritis, związkowiec Dimitris Stratis, weteran związków zawodowych Federacji Abrahama Benaroya, prawnik Charalambos Protopappas i inni.

Agni Roussopoulou była jedną z założycielek Stowarzyszenia Socjalistycznego, które powstało w listopadzie 1953 roku. W 1956 r. została wybrana na jego przewodniczącą, a w 1955 r. na członka zarządu Ateńskiej Izby Adwokackiej. Była pierwszą kobietą w zarządzie w historii stowarzyszenia. Jej rezygnacja dwa lata później była spowodowana wdrożeniem przepisu dla prawniczek, który został uchwalony podczas jej nieobecności za granicą. Przepis odnosił się do ich wcześniejszego przejścia na emeryturę po ukończeniu piętnastu lat wykonywania zawodu. Roussopoulou domagała się równości wobec prawa i równego traktowania płci i nie akceptowała pozytywnej dyskryminacji na korzyść płci żeńskiej.

Roussopoulou, podczas siedmioletniego reżimu pułkowników, pomimo ograniczeń nałożonych na nią przez dyktatorski reżim aktywnie działała na rzecz wolności i opozycji. Jednym z jej głównych działań była obrona więźniów politycznych i ich rodzin, a także wkład w walkę z dyktaturą poprzez tłumaczenie tekstów dotyczących sytuacji w Grecji, prześladowań junty i braku wolności, które były kierowane do organizacji międzynarodowych i rządów europejskich. Korzystała również ze swojego dużego kręgu międzynarodowych osobistości (polityków, dyplomatów, dziennikarzy), głównie z niemieckiej socjaldemokracji, ale także spoza niej.

W 1973 r. Junta, szukając legitymizacji, zorganizowała sfałszowane referendum, które zniósło monarchię i ogłosiło państwo greckie „demokracją” pod rządami dyktatora George’a Papadopoulosa jako „prezydenta”. Demokratyczni obywatele utworzyli Komitet Koordynacyjny na rzecz Przywrócenia Demokratycznej Legalności. Agni Roussopoulou uczestniczyła w nim wraz z wybitnymi osobistościami, takimi jak politycy George Mavros, Ioannis Zygdis, George Rallis i Panagis Papaligouras.

W okresie po dyktaturze, mimo że była już w zaawansowanym wieku, pozostała aktywna. W wyborach parlamentarnych w 1974 r. była kandydatką partii Unia Centrum – Nees Dynames kierowanej przez centrowego polityka Georgiosa Mavrosa. Walcząc do końca, Agni Roussopoulou zmarła w Atenach 18 kwietnia 1977 r. po kilku dniach choroby.

Agni Roussopoulou, posiadając znaczny kapitał społeczny, miała możliwość studiowania w Grecji i za granicą, w czasie, gdy było to nieuchwytnie marzenie dla zdecydowanej większości greckich kobiet, które doświadczały wielu wykluczeń, ekonomicznych, klasowych i płciowych. Dzięki wyborom życiowym, których dokonała, angażując się w ruch kobiecy i socjalistyczny, chciała praktycznie walczyć słowem i czynem o usunięcie przeszkód, aby kobiety, zwłaszcza z niższych warstw społecznych, nie były wyrzutkami, ale równymi członkami społeczeństwa. Pomimo swojego pochodzenia społecznego i korzyści, jakie ono jej przyniosło, Agni Roussopoulou doświadczyła w swoim życiu wielu barier – to kolejny przykład na to, że bariery płciowe, pomimo ich głębokiej natury klasowej, nie ograniczają się do klas niższych. Działania socjalistki i feministki Roussopoulou, w teorii i praktyce, łączyły we wspólnej walce z niesprawiedliwością społeczną i nierównością z walką o równość płci. I właśnie dlatego była pionierką.

Aggeliki Christodoulou
Anastasia Kapola
Stratis Bournazos

Bibliografia

- Farakos, A. 1980. *Αγνή Ρουσοπούλου: Η επιστήμων, η αγωνίστρια, ο άνθρωπος*. Ateny: Ιδιωτική έκδοση.
- Avdela, E. 1990. *Δημόσιοι υπάλληλοι γένους θηλυκού. Καταμερισμός της εργασίας κατά φύλα στον δημόσιο τομέα 1908–1955*. Ateny: Ίδρυμα Έρευνας και Παιδείας της Εμπορικής Τράπεζας της Ελλάδος.
- Avdela, E., Psarrá, A. 1985. *Ο φεμινισμός στην Ελλάδα του μεσοπολέμου*. Ateny: Γνώση.

Betty

Vakalidou



Aktywistka i artystka. Liderka ruchów LGBT+, aktorka i pisarka. Jej działania na rzecz widoczności osób transpłciowych i walki o ich prawa uczyniły ją ikoną greckiej społeczności LGBT+

„Zdarzyło mi się jako osobie transpłciowej, że nie chciano wynająć mi mieszkania. Wykorzystałam legitymację marynarza z czasów, gdy pracowałam na statkach i powiedziałam, że należę do mojego męża. Oszukałam właścicieli, żeby zgodzili się na wynajem

ur. 1950 r.

„Betty” jest ikoną społeczności LGBT+. Była jedną z pierwszych osób, które publicznie ujawniły swoją transpłciową tożsamość, a jako członkini Greckiego Ruchu Wyzwolenia Gejów stała na czele walki o prawa osób LGBT+. Oprócz tego, że dzia-

łała w ruchach społecznych, napisała też książkę o swoim życiu oraz występowała w teatrze i kinie, znacząco zwiększając widoczność społeczności LGBT+. Jej biografia pozwala nam spojrzeć na demokratyzację i prawa człowieka z innej perspektywy niż zwykle: nie w kategoriach ściśle politycznych, ale poprzez odkrycie całego świata, który do niedawna krył się w mroku.

W latach 50. i 60. konserwatywne wartości i patriarchalne normy wykluczały wszelkie odstępstwa od tradycji, zwłaszcza na prowincji, gdzie Betty Vakalidou się urodziła i dojrzewiała. Tematy związane z tożsamością płciową i seksualnością były tabu i Betty, jako osoba transpłciowa, doświadczyła przemocy i wykluczenia, co zmusiło ją do opuszczenia domu i przerwania edukacji. W czasach junty wojskowej (1967–1974) trafiła do zakładu poprawczego, gdzie mimo trudnych warunków próbowała kontynuować edukację. W latach 70., w obliczu represyjnych ustaw przeciw LGBT+, stała się jedną z pierwszych publicznych transpłciowych aktywistek w Grecji. Liberalizacja obyczajowa Grecji była możliwa także dzięki jej artystycznej, literackiej i aktywistycznej działalności.

”Prostytucja jest alienująca, sprawia, że na niczym ci nie zależy. Zapominasz swojego słownictwa, trudy tej pracy odbijają się na tobie. Praca jest wulgarna i odbija się to w twoich oczach, na twojej twarzy. Moim antidotum na prostytucję było czytanie, kino i teatr. Byłam 27 lat na ulicy. Czułam, że muszę przestać, żeby się nie zgubić. Zadbłam o swoje finanse. Nigdy nie byłam uzależniona od alkoholu ani narkotyków”

Betty (Elisavet) Vakalidou urodziła się w Feres w regionie Ewros w 1950 r. Przez około piętnaście lat żyła jako chłopiec o imieniu Periklis Vakalidis, ostatnie dziecko w dużej rodzinie rolniczej liczącej pięciu chłopców. Dorastała w konserwatywnym wiejskim środowisku, odczuwając na sobie konsekwencje duszących, tradycyjnych postawy greckiego społeczeństwa tamtych czasów. Bardzo wcześnie, jeszcze jako dziecko przed okresem dojrzewania, zaczęła odkrywać swoją orientację seksualną:

zrozumiała, że pociągają ją osoby tej samej płci. Kiedy jej krąg społeczny zaczął zauważać ten fakt, jej rodzina poddała ją werbalnej i fizycznej przemocy i upokorzeniom – zwłaszcza jej ojciec i jeden z jej braci. W tych okolicznościach porzuciła szkołę i opuściła dom rodziców. W lipcu 1965 r. przeniosiła się najpierw do Alexandroupolis, gdzie pracowała z jednym z braci, następnie do Salonik i wreszcie do Aten, do zupełnie nieznanego jej środowiska, gdzie podejmowała się różnych dorywczych prac, aby przeżyć.

Po interwencji rodziny, w lutym 1966 r. została oskarżona o „włóczęgostwo”, ponieważ była nieletnia i opuściła dom rodzinny. Władze postanowiły umieścić ją w Zakładzie Karnym dla Nieletnich w Atenach. Przebywała tam przez trzy i pół roku. Ze względu na dobre zachowanie pozwolono jej, tak jak chciała, chodzić do szkoły poza zakładem. Chociaż doświadczenie uwięzienia było trudne, Betty wykorzystwała ten czas, by pójść za swoim pragnieniem nauki – przeczytała w zakładzie wiele książek. Udawało jej się też przeżyć chwile małej wolności, kiedy np. szła do kina z biletami podarowanymi jej przez pracownika zakładu. W tym okresie, z podziwu dla wschodzącej wówczas gwiazdy kina Betty Arvanitis, przyjęła żeńskie imię „Betty”. Chociaż pilnie się uczyła, nie udało jej się uzyskać dyplomu ukończenia szkoły średniej, po tym jak w piątej klasie nie zdała egzaminów z matematyki.

Pozostała w zakładzie karnym do 18. roku życia. Były to czasy junty wojskowej, która rządziła Grecją przez siedem lat (1967–1974). Następnie jej opiekun zdecydował, że nie może pozostać w zakładzie ze względu na wiek i zwolnił ją. W 1969 r. Betty zaokrętowała się na statek i zarejestrowała jako robotnik okrętowy. Przez dwa lata podróżowała jako młodszy steward na statkach towarowych. W końcu, podczas podróży do USA, postanowiła uciec i zamieszkała na jakiś czas w Nowym Jorku. Wróciła do Grecji w 1972 r. „W tamtych latach to była droga bez odwrotu, nawet teraz jest to droga bez odwrotu, nie mogliśmy znaleźć pracy” – powiedziała później w wywiadzie.

Jej życie nie było łatwe. Musiała stawiać czoła prześladowaniom ze strony policji, która aresztowała prostytutki się kobiety, niebezpieczeństwom związanym z nocnym zajęciem, którym się parała, wykluczeniu społecznemu i uprzedzeniu. Typowym przykładem były problemy ze znalezieniem lokum.

W 1977 r. do codziennych trudów transpłciowych kobiet doszło ściganie przez instytucje: rząd Konstandinosa Karamanlisa przedłożył w parlamencie projekt ustawy o „ochronie przed chorobami wenerycznymi i o regulacjach związanych z nimi kwestii”. Przewidywał on zaostrezenie kar, rejestrację „kinaidów” („zniewieściałych”, jak wówczas nazywano homoseksualnych mężczyzn), wyroki więzienia dla osób prostytuujących się na ulicy, a nawet ich przymusowe przesiedlenie w przypadku recydywy.

Projekt ustawy spotkał się z niespotykaną dotąd falą reakcji greckiej społeczności LGBT+. W ciągu kilku dni, wśród powszechnego poruszenia, narodził się ruch. Jego najważniejszą emanacją był kolektyw utworzony w celu stawienia czoła prześladowaniom, Grecki Ruch Wyzwolenia Gejów. 25 kwietnia 1977 r. w teatrze „Lusitania” odbyła się duża demonstracja osób homoseksualnych i transpłciowych. Betty reprezentowała w niej społeczność transpłciową, wygłaszając jedno ze swoich najważniejszych przemówień. Demonstracja była masowa i wywołała sensację. Jej sukces, w połączeniu z późniejszymi marszami i protestami, zmusił rząd do zrobienia kroku w tył. Ustawa została częściowo zmieniona, choć trafiła do parlamentu pod głosowanie i została przyjęta przez rząd Georgiosa Rallisa w 1981 r. Był to jednak krótkotrwały sukces prawicowych sił, ponieważ następny rząd utworzony przez socjalistyczną PASOK bardzo szybko ją uchylił.

Wśród tych wydarzeń Betty z impetem opublikowała swoją autobiografię, w której kwestionowała obyczaje swoich czasów. Książka stała się wielkim sukcesem wydawniczym, ale jednocześnie została uznana za „obsceniczną”, a autorka i wydawca zostali postawieni przed sądem i skazani. Betty znalazła się wówczas w centrum uwagi opinii publicznej.

Niedługo później spotkała francuskiego dramtopisarza i aktywistę Jeana Geneta, który był w Atenach i brał udział w protestach. W 1979 r. reżyser Dimitris Stavrakas, zainspirowany książką, nakręcił film krótkometrażowy „Betty”, w którym Betty zagrała główną rolę. Film został nagrodzony przez Związek Krytyków na festiwalach w Dramie i Salonikach.

W 1984 r. Betty zdecydowała się na operację uzgodnienia płci w Casablance. Odeszła nieco od walk społecznych i aktywizmu, a za to zaczęła grać w teatrze. Jednocześnie jednak, aby zapewnić sobie utrzymanie, kontynuowała pracę jako prostytutka, aż do 2000 r., kiedy ostatecznie porzuciła ten zawód.

W pierwszej dekadzie XXI w. z wielkim sukcesem kontynuowała karierę filmową i teatralną, a także pisała. W 2009 r. wystąpiła w wielokrotnie nagradzonym filmie Panosa Koutrasa „Strella”, a uwagę publiczności przykuł też jej udział w spektaklu teatralnym Vassilisa Bispikisa „Czerwone Latarnie” w 2021 r. W ostatnich latach mocno zaangażowała się w teatr, niekiedy biorąc udział w dwóch przedstawieniach rocznie. Ponadto ponownie opublikowała wzbogacone wersje swoich dwóch książek. W 2004 r. Nakładem Typhonito wypuściła swoją uzupełnioną o dodatkowe materiały autobiografię, a w 2007 r. została jedną z osób Europejskiego Roku Równych Szans.

Aggeliki Christodoulou
Anastasia Kapola
Stratis Bournazos

Bibliografia

Vakalidou, E. 2007. *Betty, Captain of my Soul*. TYPOTHITO / DARDANOS Press.

Stavrakas, D. 1979. *Betty*. Film krótkometrażowy.

Dagmar Burešová



Pierwsza dama czeskiego wymiaru sprawiedliwości, obrończyni robotników i dysydentów, bojowniczką o prawa i sprawiedliwość w komunistycznych sądach, reformatorką systemu sądownictwa

„**Tchórzostwo powinno być przestępstwem**”

Pochodziła z rodziny prawników i sama została prawniczką, ciałem i duszą. Jeszcze jako studentka wykazała się poczuciem sprawiedliwości i odwagą, dając schronienie ukrywającemu się koledze z uczelni. Poświęciła się prawu cywilnemu i prawu pracy, broniąc pracowników i dysydentów. Reprezentowała Libuše Palachovą, której syn Jan w proteście przeciwko okupacji Czechosłowacji dokonał samospalenia. Za tę i podobne sprawy Dagmar Burešová

spotkały prześladowania. Podczas Aksamitnej Rewolucji przyjęła propozycję Václava Havla, by dołączyć do nowego rządu. Pomimo sprzeciwu wielu postów, starała się odbudować sądownictwo. Opracowała projekty kluczowych norm demokratycznych, takich jak wolność słowa i zgromadzeń, prywatyzacja zawodów prawniczych i przepisy dotyczące rehabilitacji pozasądowej. Jako przewodnicząca Czeskiej Rady Narodowej negocjowała podział Czechosłowacji. Po odejściu z polityki wróciła do prawa.

Elegancko ubrana, o szczupłej sylwetce, wyraziście umalowanych ustach i zaraźliwym uśmiechu. Tak zawsze wyglądała „pierwsza dama czeskiego wymiaru sprawiedliwości” Dagmar Burešová. Dorastała w wykształconej i prospołecznie nastawionej „burżuazyjnej” rodzinie prawnika Josefa Kubišty. Dagmar była zapaloną harcerką, siatkarką i narciarką. Była nastolatką podczas II wojny światowej i w czasie komunistycznego zamachu stanu. Nikt z jej rodziny, która wyznawała europejskie wartości przedwojennej Czechosłowacji Tomáša Masaryka, nie wstąpił do partii komunistycznej. Kubišta początkowo próbował odwieść córkę od studiowania prawa, podejrzewając, że nowa władza wykorzysta prawo tak, jak się jej spodoba. Nie udało mu się.

Poniższa historia długo pozostawała nieznaną. Pewnego dnia 19-letnia Dagmar otrzymała telefon od Jana Tumlířa, kolegi z klasy, którego rodzina znalazła się na celowniku komunistycznej władzy. Uciekał z więzienia po nieudanej próbie emigracji i musiał się ukryć. Nie wahała się ani chwili. Przynosiła mu jedzenie, robiła pranie, opiekowała się nim wraz z innym przyjacielem, Petrem Koptą, i zebrała pieniądze dla przemytnika, aby przewieźć Jana przez granicę do Niemiec. Był to czas, kiedy komuniści wydawali długie wyroki więzienia, a nawet wyroki śmierci w sfigurowanych procesach. Na szczęście wszystko skończyło się dobrze.

W tym samym roku Dagmar poślubiła studenta medycyny Radima Bureša. Po studiach pracowała w praskiej kancelarii prawnej, specjalizując się w prawie cywilnym i prawie pracy, a później w odszkodowaniach za obrażenia odniesione w miejscu pracy. Reprezentowała głównie pracowników i początkowo wygrywała prawie wszystkie sprawy. Dzięki niej również ofiarom łatwiej było udowodnić swoje racje. Rok po okupacji Czechosłowacji podjęła się jednak sprawy niemożliwej do wygrania. Zgłosiła się do niej Libuše Palachová – pojawiła się u niej krótko po tym, jak jej syn, student Jan Palach, dokonał samospalenia. Ofiara Palacha stanowiła problem dla reżimu, który starał się ją zakwestionować na wszelkie możliwe sposoby. Vilém Nový, członek Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji, głosił fałszywą tezę, że

Palach został zmuszony do podpalenia się przez pewnych ludzi, którzy zapewnili go, że „zimny ogień” mu nie zaszkodzi. Dagmar natychmiast postanowiła bronić honoru syna i matki w sądzie. Dla rodziny Burešów oznaczało to serię przestępstw przez służbę bezpieczeństwa StB, podsłuchy, konfiskatę paszportu Dagmar na siedem lat, a dla jej młodszej córki wyrzucenie ze szkoły. Dagmar nigdy jednak tego nie żałowała. Reprezentowała także dziennikarzy Ivana Medka i Karela Kynclá, pisarzy Milana Kundery i Jiřiego Lederera, rzeźbiarza Karela Nepraša i dziesiątki dysydentów wyrzuconych z pracy za podpisanie Karty 77. Jak mówiła, „tchórzostwo powinno być przestępstwem”.

StB, która prowadziła jej akta, nadała sprawie, nomen omen, kryptonim „Lady”. Nie mogli wymyślić dla niej lepszego pseudonimu.

„Zawsze była gotowa wejść w konflikt z każdą władzą, gdy racja była po jej stronie” – powiedział jej późniejszy przełożony w rządzie, premier Petr Pithart.

” **Strach jest naturalny. Tylko głupiec nigdy się nie boi, ponieważ nie ma wystarczająco dużo wyobraźni, aby uzmysłwić sobie wszystkie rzeczy, które mogą się wydarzyć. Ale strach trzeba przezwyciężyć. Przezwyciężając go, rodzi się odwaga. W końcu ten, kto nie chce go przezwyciężyć, nie jest odważny, tylko tchórzliwy** ”

Podczas Aksamitnej Rewolucji Václav Havel dał Dagmar dwie godziny na zastanowienie się, czy przyjmie stanowisko ministry sprawiedliwości. Decyzję podjęła szybko. Pomimo silnego oporu zmieniła kierownictwo dziewięciu sądów regionalnych i, z pomocą innych zaangażowanych osób, opracowała kilka kluczowych ustaw:

o wolności słowa i zgromadzeń, rehabilitacji i odszkodowaniach za niesprawiedliwe prześladowania, uwięzienie i rabunek przez państwo.

Przeforsowała prywatyzację reprezentacji prawnej, a córce demokratycznej polityczki Milady Horákovéj, skazanej na śmierć w 1950 r., dostarczyła listy, które jej matka napisała przed egzekucją. Po pierwszych wolnych wyborach została przewodniczącą ówczesnego parlamentu – Czeskiej Rady Narodowej. Ona i Pithart przez setki godzin negocjowali ze słowackimi przywódcami, którzy dążyli do secesji. „Żadne z nas nie chciało podziału państwa” – wspominał później Pithart. Podział Czechosłowacji ostatecznie nastąpił, choć spokojnie i pokojowo, a Burešová niewątpliwie odegrała przy nim ważną rolę.

Chociaż w wielkiej polityce spędziła zaledwie półtora roku, to położyła podwaliny pod wolne i niezależne czeskie sądownictwo, bez którego Czechy nie mogłyby być częścią wspólnoty europejskiej. Zasiadała również w zarządzie Czesko-Niemieckiego Funduszu na rzecz Przyszłości i Ruchu Demokratycznego im. Masaryka. Jest laureatką Orderu Tomáša Garrigue Masaryka za wybitne zasługi dla demokracji i praw człowieka, a także otrzymała słowacki Order Białego Podwójnego Krzyża drugiej kategorii.

Akta „Lady” zostały zniszczone. Do dziś nie wiemy, kto donosił do StB na tę odważną kobietę.

Lucie Vopálenská

Bibliografia

Benešová, H. (2013) *Zbabělost by měla být trestná*. „Reflex”.

Eisenhammer, M. (2013) *Máme málo hrdinů*. „Týden”.

Kosatík, P. (2023) *Zbabělost by měla být trestná, říkala si a hájila zavržené*. „Deník N”.

Pithart, P. (2018) *Odvážná a spravedlivá. Burešová dovedla vynadat I Havlovi*, „Hospodářské noviny”.

Procházková, A. (2018) *Dagmar Burešová věděla, co je to spravedlnost*. „Respekt”.

Toman, P., Šebesta, O. (2016) *Nestoři české advokacie*. Praga: Česká advokátní komora.

Olga Havlová



Pierwsza dama Republiki Czeskiej, żona Václava Havla, założycielka Komitetu Dobrej Woli – Fundacji Olgi Havlovej. Sygnatariuszka Karty 77, współzałożycielka Autorskiego Dziennika Wideo oraz Komitetu Obrony niesprawiedliwie prześladowanych

„Państwo może pomóc człowiekowi, ale nigdy nie weźmie go za rękę”

ur. 1933 r. | zm. 1996 r.

Urodziła się jako Olga Šplíchalová, pochodziła z klasy robotniczej. W domu pomagała opiekować się bratem i pięciorgiem dzieci siostry. Odbiła praktyki zawodowe w fabryce obuwia Baty, gdzie później pracowała. W latach 50. miała się różnych prac. Od najmłodszych lat interesowała się literaturą i teatrem, dzięki czemu poznała młodszego

o trzy lata Václava Havla. Bardziej pragmatyczna Olga stała się wsparciem dla wahającego się i pełnego wątpliwości intelektualisty, jako pierwsza czytała i pomagała dopracować jego teksty. Razem stawiali czoła prześladowaniom i mierzyli się z wielokrotnym uwięzieniem Václava.

Olga była dumną i wyjątkowo silną osobą. Odegrała ważną rolę w życiu osób niesprawiedliwie oskarżonych przez komunistyczne władze, gdy po Aksamitnej Rewolucji założyła Komitet Dobrej Woli, jedną z pierwszych organizacji charytatywnych w wolnej Czechosłowacji. Jej działalność zyskała uznanie zarówno w kraju, jak i za granicą.

Twórczość uznanego już w świecie dramaturga Václava Havla została na przełomie lat 70. zakazana w Czechosłowacji, zaś sam Vaclav wielokrotnie trafiał później do więzienia. Olga Havlová nie tylko inspirowała jego filozoficzne refleksje tworzone w więziennej celi („Listy do Olgi”), ale także kontynuowała działalność opozycyjną, wnosząc do dysydenckiego środowiska zdrowy rozsądek, wyobraźnię i bezkompromisowość. Pomagała również niesłusznie prześladowanym. Represje zakończyły się jesienią 1989 r., a pod koniec roku Olga została pierwszą damą Czechosłowacji.

” **Z kimkolwiek rozmawiam, bogatym czy biednym, zawsze podchodzę do niego w ten sam sposób. Albo są dobrymi, albo złymi ludźmi, albo mądrymi, albo głupimi, ale nie zwracam uwagi na różnice społeczne** ”

Historia Olgi Havlovej przypomina historię Kopciuszka: od córki biednej robotnicy i rzeźnika koni, który szybko porzucił rodzinę, do pierwszej Damy Czechosłowacji. Już w wieku 10 lat Olga opiekowała się młodszym bratem i pięciorgiem dzieci siostry. Jednocześnie odwiedzała kina, teatry i biblioteki. Praktykowała w fabryce Baty, gdzie w wieku 16 lat straciła cztery palce lewej ręki. W latach 50. zmieniła pracę i zaczęła uczyć na lekcje aktorstwa. W kawiarni Slavia poznała młodszego o trzy lata Václava Havla. Oczytana, czarująca i władcza Olga przyciągnęła młodego, delikatnego intelektualistę z „burżuazyjnej” rodziny. Zdaniem filozofki Daňy Horákovéj, przyjaciółki Olgi, „była w niej dziwna mieszanka bezczelności i pewnego

rodzaju ulicznej dumy”. Chociaż ukończyła jedynie szkołę podstawową, to odnalazła się wśród przyjaciół Václava, głównie artystów i intelektualistów. Po trzech latach związku zapytał Olgę w liście, czy chciałaby z nim zostać na stałe; pobrali się osiem lat później. W latach 60. Olga pracowała jako bileterka w Teatrze na Balustradzie, gdzie Václav odnosił pierwsze teatralne sukcesy. Podczas odwilży w 1968 r. opowiadał się za pluralizmem politycznym i potępiał cenzurę. Wszystko zmieniła radziecka okupacja. Sztuki Havla zostały zakazane, Olga nie mogła znaleźć pracy i oboje musieli stawiać czoła represjom. Większość lat 70. spędzili w swoim domku w Hrádečku w północnych Czechach.

Havlowie byli aktywnymi działaczami Karty 77, a później Komitetu Obrony niesprawiedliwie oskarżonych. Václav stał się wrogiem publicznym numer jeden reżimu i od końca lat 70. był wielokrotnie więziony. Olga nie próżnowała, gdy byli osobno. Choć była nękana przez policję, gościła rodziny innych sygnatariuszy Karty w Hrádečku i organizowała przyjęcia urodzinowe. Rodzina była dla niej bardzo ważna, mimo że nie dane jej było mieć własnych dzieci. Kontynuowała wydawanie niezależnej serii „Edice expedice” („Wydanie wysyłkowe”). Wraz z przyjaciółmi założyła żartobliwe stowarzyszenie Hrobka (Grób). Pod koniec lat 80. była współzałożycielką magazynu „O divadle” („O teatrze”) i Autorskiego Dziennika Wideo (Originální Videojournal), niezależnego magazynu wideo, w którym poruszała kwestie ochrony środowiska. Gdy miała wszystkiego dość, chodziła do lasu na grzyby lub spacerowała z psami. Kochała przyrodę, bardzo dbała o środowisko i segregowała odpady.

„Dała się poznać jako bezpośrednia, racjonalna i zdecydowana kobieta, która potrafiła stanąć na własnych nogach. Ale widziałem kilka razy, jak miała tęgę w oku. Była w niej wrażliwość, którą ukrywała” – powiedział o Oldze biskup Václav Malý.

Listopad 1989 r. ponownie wywrócił życie Havlów do góry nogami. Václav był czołową postacią Aksamitnej Rewolucji. Olga z trudem zaakceptowała fakt, że zostanie pierwszą damą, ale ostatecznie przyjęła tę rolę z wdziękiem. „Najgorsze były dla niej te przekłete

formalności... , ale nie dawała tego po sobie poznać” – powiedział ówczesny rzecznik Havla Ladislav Špaček. Wykorzystała swoje nowe stanowisko, aby założyć Komitet Dobrej Woli – Fundację Olgi Havlovej, jedną z pierwszych organizacji charytatywnych w wolnej Czechosłowacji, która pomagała osobom z niepełnosprawnościami oraz ludziom w kryzysie życiowym.

”**Mama była zwykłą robotnicą, ale w niedzielę zakładała kapelusz i szliśmy do teatru. Nauczyła mnie lubić teatr**”

Niepozorna i szczerą, Olga z trudem znosiła fałsz i patos. „Na przykład kiedy wygłaszałem ważne oświadczenia i puszyłem się jak paw, zachwycony własnym znaczeniem, to właśnie Olga się ze mnie śmiała i sprowadzała na ziemię. Była tą osobą, która trzymała mnie w ryzach i wobec której – powiedzmy – nie przekraczałem pewnych granic” – wspominał Václav Havel. Olga była jego niezastąpioną partnerką, jego kotwicą. Związek był tak silny, że nawet niewierność

go nie złamała. „Mimo, że [z Havlem] często bywało naprawdę dziko, to [Olga] zawsze przy nim trwała”, mówi Anna Freimanová, przyjaciółka rodziny i współpracowniczka Havlów.

Olga nie chciała rozmawiać o swojej chorobie, jeszcze miesiąc przed śmiercią komentowała ustawę dotyczące organizacji pozarządowych. „Państwo może pomóc człowiekowi, ale nigdy nie weźmie go za rękę” – mówiła, odwołując się do własnych doświadczeń. Wielu wzięła za rękę, bez patosu i wielkich gestów. Kiedy, nieoczekiwanie dla szerszej opinii publicznej, zmarła, dziesiątki tysięcy ludzi przyszło jej podziękować. Historyczka sztuki Věra Jirousová pożegnała ją wzruszającymi słowami: „Twoje ziemskie zadanie dobiegło końca, drogi i dzielny Frodo, tak jak sobie tego życzyłeś. Pierścień zniknął ze świata; miejmy nadzieję, że jest bezpieczny na dnie Góry Przeznaczenia...” Olga została pośmiertnie odznaczona Orderem Tomáša Garrigue Masaryka za wybitne zasługi dla demokracji i praw człowieka. Została uznana za Kobietę Roku 1991 w Norwegii, a w Holandii otrzymała nagrodę za swoją pracę na rzecz dzieci.

Lucie Vopálenská

Bibliografia

Dolenský, M (2006) *Paní Olga*, film z serii „Příběhy slavných”. Telewizja Czeska.

Janek, M. (2014) *Olga*. Film dokumentalny.

Freimanová, A (2013) *Síla věčnosti Olgy Havlové, strážlivý korektor potrhých nápadů*. Praga: Václav Havel Library.

Wasserbauerová, T. (2021) *První dáma z chudé dělnické rodiny. Olga byla pro Havla hlasem selského rozumu*. „iDnes”, 25 września, dostępny na www.idnes.cz [dostęp: 7 sierpnia 2024].

Horáčková, A. (2013), *Moje švagrová Olga Havlová*. „Mladá fronta DNES”.

Kosatík, P. (1997) „Člověk má dělat to, nač má sílu”. Život Olgy Havlové. „Mladá fronta DNES”.

Lída

Rakušanová



Czołowa czeska dziennikarka i komentatorka. Działaczka Radia Wolna Europa, ważna postać stosunków czesko-niemieckich, promotorka integracji europejskiej, zaangażowana w dziennikarstwo regionalne

„Po rewolucji ludzie myśleli, że wszystko jest teraz w porządku, że wszystko, co musimy zrobić, to oczekiwać jaśniejszego jutra. Ale niewielu zdawało sobie sprawę, że będziemy musieli to jutro zbudować i że wszystko, co zrobimy, będzie zależało tylko od nas”

ur. 26 maja 1947 r.

Najstynniejsza czeska dziennikarka i komentatorka emigracyjna, laureatka wielu nagród. W totalitarnej Czechosłowacji jej głos był symbolem wolnego dziennikarstwa. Pochodzi z Czeskich Budziejowic. Po rozpoczęciu radzieckiej okupacji w 1968 r., wraz ze swoim partnerem, a później mężem Josefem zdecydowała się na emigrację do Monachium. Lída, jako Ludmila Rakusan, uprawiała na falach radia RFE/RL (Radia Wolna Europa) klarowne, nieustraszone, niezależne dziennikarstwo. Jej praca wiele znaczyła dla słuchaczy za żelazną kurtyną. Od lat 90. mieszka

między Pragą a Bawarią, publikując w czeskich i niemieckojęzycznych mediach. Oferuje analizy i bezstronne komentarze, między innymi ostrzegając przed niebezpieczeństwami populizmu i nacjonalizmu oraz obalając nieprawdy na temat Unii Europejskiej. Od dawna promuje czesko-niemieckie porozumienie i pojednanie. Jest członkinią komisji etyki, która dokonuje ewaluacji uczestników ruchu oporu i opozycji wobec komunizmu. Jest współzałożycielką Wydziału Dziennikarstwa Regionalnego na Uniwersytecie Masaryka w Brnie.

Chociaż komuniści próbowali blokować audycje Lídy, to w latach 80. transmisje RFE/RL były źródłem tych informacji, które czechosłowackie władze ukrywały lub przeinaczały. Po upadku komunizmu stosunki czesko-niemieckie były drażliwym tematem, naznaczonym przez II wojnę światową i wypędzenie trzech milionów Niemców sudeckich. Wielu czeskich polityków, w tym dwóch prezydentów, wykorzystywało te tematy jako paliwo polityczne i podkręcało negatywne emocje. Podobny populizm i nacjonalizm obserwujemy dziś w Europie.

„O wolność słowa trzeba zawsze walczyć. Zdumiewa mnie czasem, jak szybko rzeczy, które kiedyś były powszechne, mogą zostać zapomniane, jak szybko może powrócić autorytarny porządek. Widzimy to nie tylko w naszym kraju, ale także wokół nas. Działające społeczeństwo obywatelskie jest podstawą demokracji”

Lída Rakušanová była wielokrotnie nagradzana za swoją pracę dziennikarską i promowanie demokratycznych wartości, takich jak prawda, wolność i sprawiedliwość. Wczesnego dzieciństwa spędzonego w Czeskich Budziejowicach, gdzie urodziła się jako Ludmila Horská, nie wspomina dobrze, ponieważ jej biologiczny ojciec się jej wyrzekł. Matka poznała jednak innego mężczyznę, który ją adoptował. Ludmila lubiła czytać i w szkole zawsze dostawała najlepsze stopnie. Po ukończeniu liceum studiowała czechistykę i historię na Uniwersytecie Karola. Życie praskich studentów w drugiej połowie lat 60. znaczyły radosne obchody pierwszomajowe, ale także protesty przeciwko partii komunistycznej. „Większość studentów w Pradze, i można to uznać za pewnik, pragnęła jedynie pełnokrwistej demokracji na wzór Pierwszej Republiki. Pod względem ideologicznym większość z nas była daleko od naszych rówieśników w Europie Zachodniej,

protestujących przeciwko wojnie w Wietnamie i podziwających latynoamerykańskiego rewolucjonistę Che Guevarę”.

Latem 1968 r. Lída poznała miłość swojego życia, fotografika Josefa Rakušana. Chociaż oboje dostawali ostrzeżenia zza granicy, że Praska Wiosna nie będzie tolerowana w Moskwie, Lída nie spodziewała się inwazji wojsk Układu Warszawskiego. Kiedy politycy ugięli się, a posłowie poparli traktat o tymczasowym pobycie 75 000 żołnierzy radzieckich na terytorium Czechosłowacji, Lída i Josef zdecydowali się na emigrację.

Ich pierwszym zajęciem zarobkowym w Niemczech była praca w fabryce oświetlenia. Od lat 70. ich domem jest Monachium. Lída ukończyła germanistykę i slawistykę i została tłumaczką. Josef był odnoszącym sukcesy fotografikiem. Oboje byli zaangażowani w działalność emigracyjną, a od połowy lat 70. Lída pracowała dla Radia Wolna Europa. Zajmowała się zarówno sprawami zagranicznymi, jak i krajowymi. Śledziła politykę, koncentrując się na Europie Środkowo-Wschodniej i pisała o UE i NATO.

Lída zapadła w pamięć słuchaczy dzięki swoim bardzo zrozumiałym (w przeciwieństwie do radia czechosłowackiego) relacjom, które przygotowywała z emigracji, „aby zainteresować ludzi w ojczyźnie”. W jej głosie słychać było potrzebę mówienia prawdy, bez względu na wszystko. Lída pomagała słuchaczom przetrwać tzw. normalizację, czyli okres autorytaryzmu po zdławieniu Praskiej Wiosny. Wiązało się to z dużym ryzykiem. W 1981 r. wyszła z redakcji na kilka godzin przed atakiem terrorystycznym, w którym rannych zostało trzech jej kolegów. Ona i jej mąż zostali pozbawieni czechosłowackiego obywatelstwa i byli śledzeni przez agentów wywiadu zarówno w Monachium, jak i w ich letnim domku w Rinchnach; dom ten stał blisko żelaznej kurtyny, którą Lída pomogła zburzyć swoimi audycjami.

Podczas Aksamitnej Rewolucji przyjechała do Pragi na zaproszenie późniejszego prezydenta Václava Havla. Była świadkiem wielkiej radości i euforii, wystąpiła w telewizji. Jednak już następnego dnia proroczco zauważyła, że społeczeństwo ma jeszcze wiele przed sobą. „Już wtedy powiedziałam sobie, że nie chcę być

świadkiem kaca”, powiedziała ćwierć wieku później jednej z gazet.

Od lat 90. dzieliła swoje życie między Pragę a Bawarię. Kiedy czeski serwis RFE/RL został zamknięty, została niezależną dziennikarką. Nadal publikuje komentarze dla stacji Plus Czeskiego Radia. Dla Czeskiej Telewizji wyprodukowała serię krytycznych filmów dokumentalnych na temat transformacji czeskiego społeczeństwa. Pod pseudonimem Ludmila Rakušan pisze do niemieckojęzycznych periodyków (berliński „Der Tagesspiegel”, „Rheinischer Merkur”, „Passauer Neue Presse”, szwajcarski „Finanz und Wirtschaft” i inne). Była również związana z regionalnym wydawcą gazet Vltava-Labe-Press. Jest współzałożycielką Wydziału

” **Na szczęście wiele osób zrozumiało, że wypędzenia oparte na odpowiedzialności zbiorowej – w wyniku których po wojnie wydalonych zostało z Czechosłowacji prawie trzy miliony Niemców sudeckich – były błędem. Przyznanie się do tego jest uwolnieniem się od ciężaru przeszłości, nabraniem pewności siebie. Powinniśmy to zrobić przede wszystkim dla siebie, a nie dla Niemców sudeckich.** ”

Bibliografia

Drtinová, D. (2020). Wywiad z Lídą Rakušanovou dla telewizji DVTV.
Hloušková, L. (2021) *Lída Rakušanová: Můj život je tanec na horké plotně*. „Právo – Styl”.
Kozák, J. (2014) *Už tehdy jsem si říkala, že nechci vidět tu kocovinu*. „Pražský deník”.

Dziennikarstwa Regionalnego na Uniwersytecie Masaryka w Brnie. Nieustannie obserwuje i komentuje delikatne stosunki czesko-niemieckie, nawet jeśli wywołuje to kontrowersje i naraża ją na ostrą krytykę. Wielokrotnie zwracała uwagę na negatywne skutki powojennych dekretów prezydenta Edvarda Beneša, opierających się na zasadzie odpowiedzialności zbiorowej. Dekrety te dotknęły nie tylko wypędzonych Niemców i ich potomków; zaszkodziły również obywatelom czeskim pochodzenia niemieckiego, którym po wojnie pozwolono pozostać w Czechach. Lída uosabia dążenie do porozumienia między Niemcami sudeckimi a Czechami.

Nadal intensywnie zajmuje się integracją europejską. Obala mity, uprzedzenia i kłamstwa, czy to na temat migracji, Zielonego Ładu, czy wojny w Ukrainie. Pisze swobodnie i pewnie, swoim własnym, charakterystycznym stylem, nie oglądając się na możliwe ryzyka.

Dzięki swojej niezachwianej postawie moralnej jest również członkinią komisji etycznej, która dokonuje oceny uczestników ruchu oporu i opozycji wobec komunizmu.

Lucie Vopálenská

Perknerová, K. (2020) *Spravit dnešní svět dá fušku*. „Hradecký deník”.

Pilátová, A. (2020) *Když píšu, netahám do toho své já*. „Týdeník Rozhlas”.

Rakušanová, L. (2020) *Svobodná v Evropě*. Praga: Book Dock.

Dulcinea

Bellido Carvajal



**Krawcowa, działaczka
antyfaszystowska,
aktywistka sąiedzka
i założycielka
Demokratycznego
Ruchu Kobiet
(Movimiento
Democrático
de Mujeres)**



ur. 1936 r. | zm. 2001 r.

Wstąpiła do Partii Komunistycznej w bardzo młodym wieku. Poznała w niej swojego męża i rozpoczęła trudne życie, obejmujące liczne pobyty w więzieniach, w którym niezmiennie broniła wolności i demokracji w Hiszpanii. W 1959 r., kiedy jej mąż został uwięziony, Dulcinea stała się liderką kobiet walczących o poprawę warunków w więzieniach i przede wszystkim amnestię dla więźniów politycznych. W wizjonerski sposób łączyła ruch

sąiedzki, feminizm i antyfrankizm jako elementy niezbędne do zdobycia praw demokratycznych.

W 1965 r. założyła Ruch Demokratyczny Kobiet, który opierał się na feminizmie klasowym, ale przywiązany był do pluralizmu ideowego jako warunku demokracji, i wspierała uczestnictwo w nim kobiet katolickich i niezwiązanych politycznie, ale dbających o kwestie społeczne. W czasach dyktatury ruch ten liczył 5000 członkiń.

Hiszpania

Została aktywistką polityczną w okresie znanym jako drugi frankizm, w latach 1959–1975, kiedy to frankistowska Hiszpania skupiła się na politykach rozwojowych. Konflikty pracownicze, zwłaszcza po strajku górników w Asturii w 1962 r., nasiliły represje ze strony policji. Stworzony został Trybunał Porządku Publicznego jako specjalny organ do ścigania dysydentów politycznych. Uosabiał on represyjny charakter reżimu, wszczynając tysiące spraw za takie działania, jak przynależność do nielegalnych stowarzyszeń, nielegalne zgromadzenia i demonstracje. Reżim Francisco Franco całkowicie odrzucał prawo do strajku, protestu i zrzeszania się w wolnych związkach zawodowych.

„Kobiety muszą uczestniczyć w rozwoju politycznym kraju, tak samo jak mężczyźni. Potrzebujemy publicznych usług opiekuńczych, abyśmy mogli pracować, nie martwiąc się o to, gdzie zostawić nasze dzieci. Usługi publiczne pomogłyby nam w pracach domowych i dałyby więcej czasu na czytanie, naukę i rozwój osobisty”

Urodziła się w chłopskiej rodzinie w Valencia del Ventoso, małym miasteczku w prowincji Badajoz, gdzie doświadczyła życia naznaczonego trudnościami epoki: kryzysami ekonomicznymi i społecznymi, represjami, przemocą i śmiercią. „Tak bardzo chcieli zabijać, że zabijali nawet wróble”, mówiła po latach swojemu synowi Danielowi.

W wieku ośmiu lat Dulcinea zaczęła pracować w gospodarstwie, w którym doświadczyła przemocy, złego traktowania i głodu. W 1948 r. wraz z rodziną przeniosła się do Madrytu, gdzie podjęła pracę jako szwaczka. Kobiety takie jak ona, pochodzące z najbiedniejszych rodzin, nie miały

wielu innych możliwości. To trudne życie rozbudziło w Bellido potrzebę, by dążyć do zmiany sytuacji, była ona bowiem przekonana, że niesprawiedliwość, brak wolności i praw czy głód nie są nieuniknione. Prawdopodobnie z tego powodu w wieku 17 lat wstąpiła do Komunistycznej Partii Hiszpanii.

Jej działalność polityczna, podobnie jak w przypadku wielu innych osób, doprowadziła do jej aresztowania i uwięzienia. Bellido po raz pierwszy trafiła do więzienia w 1956 r. i od tego momentu jej życie stało się jeszcze bardziej zaangażowane. Kiedy jej mąż został aresztowany po raz drugi za swoją działalność komunistyczną, zapoczątkowała ruch kobiecy, który domagał się lepszych warunków w więzieniach i amnestii dla więźniów politycznych. W tym celu Dulcinea, wraz z innymi kobietami, krewnymi uwięzionych, zorganizowała tajną sieć wspierającą hiszpańskich więźniów politycznych i ich rodziny, której członkinie odwiedzały wszystkie instytucje kościelne, wojskowe i cywilne, do których miały dostęp. Te spotkania i wspólne stawianie czoła trudnościom przez kobiety, w kraju, w którym były one obywatelkami drugiej kategorii, stopniowo włączyły do walki o prawa demokratyczne prawdziwą feministyczną perspektywę.

W wyniku tej współpracy w 1962 r. pojawiło się wezwanie do działania: zgromadzenie w centrum Madrytu na Puerta del Sol, aby potępić tortury, którym poddawane były asturyjskie kobiety, żony i krewne górników podczas wydarzenia znanego jako „La Huelgona” (Wielki Strajk). Mobilizacja ta przykuła uwagę opinii publicznej w wielu krajach, unaoczniając, jak w Hiszpanii łamane są podstawowe prawa, jak prawo do strajku czy prawo do zgromadzeń i zrzeszania się. Spośród 400 uczestników aresztowano 80 osób. Nic nie powstrzymało kobiet z ruchu przed poszukiwaniem sprawiedliwości i wolności. Mimo trudności kontynuowały one swoją działalność, poszerzając sieci kontaktów z młodymi intelektualistkami, z których niektóre stały się później bardzo wpływowe. Spotykały się, aby uczyć się i studiować myśl feministyczną z całej Europy, jak np. filozofię Simone de Beauvoir.

W 1965 r. Bellido, wraz z Merche Comabellą, Marią Dolors Calvet i Rosalią Sender, założyła Demokratyczny Ruch Kobiet, który stał się załączkiem hiszpańskiego feminizmu klasowego i podczas dyktatury Franco rozrósł się do 5000 członkiń.

”**Niżej podpisane kobiety, zaangażowane w walkę o w pełni uzasadnione żądania, uważają, że należy nadać priorytet ramom umożliwiającym współistnienie wszystkich Hiszpanek i Hiszpanów, ponad jakimikolwiek interesami grupowymi – nawet jeśli ta grupa reprezentuje połowę [męskiej] populacji. Tymi ramami jest konstytucja**”

Bellido i jej koleżanki głęboko wierzyły w pluralizm polityczny: starały się angażować kobiety z różnych środowisk politycznych, religijnych i organizacyjnych. Obejmowało to stowarzyszenia gospodyń domowych, a także kobiet katolickich zorganizowanych wokół różnych grup religijnych, które w swoich dzielnicach tworzyły bezpieczne miejsca do dyskusji na te-

mat solidarności i praw człowieka. Członkinie MDM łączyły siły również z szybko rozwijającym się ruchem sąsiedzkim, który miał tak silny wpływ na krajową scenę polityczną.

Bez wątpienia Bellido wykazała się niezwykle przenikliwością, integrując walki pracownice, sąsiedzkie i kobiece i włączając je w projekt demokratyzacji kraju oparty na dążeniu do zdobycia podstawowych praw. Nie bała się szukać międzynarodowego wsparcia niezbędnego do walki z represjami i ograniczeniami wolności w Hiszpanii. W 1970 r. udała się do Watykanu, a w 1975 r. wzięła udział w Światowym Kongresie Kobiet w Berlinie. Pomogła również w organizacji i była uczestniczką Pierwszej Konferencji Wyzwolenia Kobiet w Madrycie w dniach od 6 do 8 grudnia tego samego roku. 28 maja 1977 r. wzięła udział w historycznym, dwudziestotysięcznym wiecu na obecnie zburzonej arenie byków Vista Alegre w Madrycie, gdzie wraz z innymi liderkami MDM domagała się zmian niezbędnych do rozwoju praw kobiet i całego społeczeństwa, takich jak dekryminalizacja aborcji, prawo rozwodowe i dekryminalizacja homoseksualności.

Zmarła w styczniu 2001 r. w Madrycie, w niezasłużonym zapomnieniu.

Eva García Sempere

Bibliografia

Arriero Ranz, F. (2015) *El movimiento democrático de mujeres, del antifranquismo a la movilización vecinal y feminista. Ideología, identidad y conflictos de género*. Universidad autónoma de Madrid.

Barrios, C. (2021) *Por mi y por todas mis compañeras*. CEMAV-UNED.

Barrios, C. (2018) *Rojas, violetas y espartanas*. Utopía.

Margareta Heljma (1976). SVT (publiczna telewizja szwedzka).

Mundo Obrero: Órgano del Comité Central del Partido Comunista de España (47/48) (1 grudnia 1977 r.).

Salas, M., Comabella, M. (1999) *Españolas en la Transición. De excluidas a protagonistas (1973–1982)*. Biblioteca Nueva Editorial.

Carmen

Díez de Rivera y de Icaza



Arystokratka, politolożka i posłanka z ramienia partii Centrum Demokratyczne i Społeczne w pierwszej kadencji Parlamentu Europejskiego

”
Odnoszę wrażenie, że w Hiszpanii postęp w polityce ochrony środowiska dokonał się tylko i wyłącznie dzięki polityce UE
”

Promotorka i prekursorka tematów związanych ze zrównoważonym rozwojem, którymi zajmowała się w komisji ochrony środowiska, zdrowia publicznego i ochrony konsumentów w Parlamencie Europejskim.

W lipcu 1976 r. Carmen Díez została szefową kancelarii premiera Adolfo Suáreza. Podczas swojej pracy w rządzie kierowała się przekonaniem, że aby dojść do demokracji, osiągnąć równość płci i zagwarantować powszechną ochronę prawną, konieczne jest wprowadzenie pluralizmu politycznego. Odegrała decydującą rolę we wdrażaniu oczekiwanych przez hiszpań-

skie społeczeństwo reform, takich jak zniesienie Trybunału Porządku Publicznego, specjalnego organu sądowego zajmującego się represjami politycznymi, a także przywrócenie wolności politycznych i związkowych, czego symbolem był legalizacja Komunistycznej Partii Hiszpanii, ukazująca polityczną otwartość kraju.

Później jej kariera polityczna przeniosła się na scenę europejską. W 1987 r. została wybrana do Parlamentu Europejskiego, gdzie walczyła o zrównoważony rozwój i prawo do czystego środowiska. Opowiadała się za powołaniem Europejskiej Agencji Środowiska i przyznaniem jej silnych kompetencji, sprzeciwiała się koncernom naftowym, firmom tytoniowym, a nawet rządowi.

ur. 1942 r. | zm. 1999 r.

Hiszpania

Była pierwszą kobietą na stanowisku szefa kancelarii hiszpańskiego rządu. Ponadto objęła to stanowisko w wieku 34 lat, co w konserwatywnym środowisku politycznym budziło kontrowersje. W Hiszpanii 1976 r., z całym jej kontekstem politycznym i społecznym, była młodą kobietą stojącą w centrum procesu politycznego podczas transformacji. Była osobiście zaangażowana we wprowadzanie demokracji i promocję postępu, by przeciwstawić się reakcyjnemu siłom nietolerującym politycznej otwartości i nieszanującym podstawowych praw człowieka.

Carmen Díez de Rivera urodziła się w arystokratycznej rodzinie, co dało jej dostęp do wpływowych osób, a także środowisk, w których mogła działać na rzecz realizacji swoich wyrazistych poglądów politycznych i społecznych. Dzięki pochodzeniu mogła studiować za granicą i uzyskać elitarnie wykształcenie. Zgodnie z życzeniem swojej matki, która pochodziła z rodziny dyplomatów, Carmen nauczyła się biegle władać czterema językami.

Rodzina zataiła przed nią fakt, że jest nieślubną córką. Dowiedziała się o tym dopiero, gdy okazało się, że nie może poślubić narzeczonego, ponieważ jest on jej przyrodnim bratem. Sprawa odcisnęła na niej głębokie piętno i doprowadziła do burzliwego okresu w jej życiu, w tym trzech lat (1964–1967), które spędziła na Wybrzeżu Kości Słoniowej z organizacją Wolontariusze na rzecz Postępu, francuskim stowarzyszeniem współpracy rozwojowej. Podróże zagraniczne stały się stałym elementem jej życia.

Na uniwersytetach w Oksfordzie i Sorbonie studiowała filozofię, literaturę i nauki polityczne. Tam poznała filozofów i pisarzy, takich jak Jean-Paul Sartre i Michelle Vian, i zaczęła zgłębiać myśl feministyczną.

Jej wybór studiów nie spotkał się z akceptacją rodziny, która odmówiła płacenia za nią czesnego. To nie zniechęciło Díez de Riverę, która w celu opłacenia studiów podjęła pracę w prestiżowym czasopiśmie „Revista de Occidente”. To doświadczenie wywarło na nią trwały wpływ, ponieważ od dzieciństwa wykazywała się ogromną ciekawością i silnym pragnieniem wolności – a te odnalazła wśród pracowników

i autorów czasopisma. Praca i ludzie, których w niej poznała, ugruntowali jej przywiązanie do europejskich wartości, które kietkowało już podczas jej wcześniejszych podróży. W późniejszej działalności publicznej już zawsze się nimi kierowała.

Osobista przyjaźń z królem Juanem Carlosem I pozwoliła jej zbliżyć się do Adolfo Suáreza, ówczesnego dyrektora hiszpańskiego radia i telewizji (RTVE), z którym rozpoczęła współpracę jako dyrektorka ds. stosunków międzynarodowych.

”**Adolfo Suárez początkowo nie był przekonany, że ostatecznym testem przyszłej demokratyzacji Hiszpanii powinna być legalizacja Komunistycznej Partii Hiszpanii. [Przekonałam go] po miesiącach**”

Po śmierci Francisco Franco pod koniec 1975 r. król Juan Carlos I objął pełnię władzy, aby przeprowadzić kraj przez niezbędne reformy polityczne, których domagało się społeczeństwo. Adolfo Suárez został mianowany premierem z zadaniem transformacji ustroju do rządów prawa. Pomagała mu w tym Carmen Díez, którą Suárez w styczniu 1976 r. mianował dyrektorką swojego gabinetu. Od lipca tego samego roku jako pierwsza kobieta została szefową kancelarii premiera.

Jej zaangażowanie na rzecz wolności, pełnej równości, gwarancji prawnych i postępu demokratycznego było widoczne w tym, jak promowała pluralizm polityczny i związkowy w Hiszpanii. Odegrała również kluczową rolę w likwidacji Trybunału Porządku Publicznego, organu represji odpowiedzialnego za wiele najciemniejszych rozdziałów późnego frankizmu. Jej awans miał swoje konsekwencje: stała się celem ostrych ataków ze strony najbardziej reakcyjnych sił w kraju, które rozpoczęły

zaciektą kampanię kłamstw i oszczerstw. Zarzuty wahały się od insynuacji, że jest kochanką wysoko postawionych osobistości, po publiczne oskarżenia o szpiegostwo na rzecz Niemiec Wschodnich. 13 maja 1977 r. kampanie te doprowadziły Díez de Riverę do złożenia dymisji.

W tym czasie, aż do wyboru na europostanekę 10 czerwca 1987 r., Carmen powróciła do pracy w hiszpańskiej telewizji publicznej, kontynuowała podróże, uczyła się i była zaangażowana zarówno w politykę krajową, jak i europejską. To właśnie w Parlamencie Europejskim wyraziła swoje największe zaangażowanie w projekt europejski. Kierując się silnymi przekonaniem dotyczącymi społeczeństwa i środowiska naturalnego, skupiła się na takich kluczowych zagadnieniach, jak zakończenie wydobycia paliw kopalnych i walka z przemysłem tytoniowym w celu ochrony zdrowia publicznego.

Jej niezłomna obrona wartości demokratycznych, takich jak prawo do współdecydowania w procesach politycznych, jej pełne pasji zaangażowanie w ochronę środowiska i zrównoważony rozwój oraz praca na rzecz praw konsumentów – obszar, który był wówczas w powijakach – uczyniły ją kluczową postacią dla hiszpańskiej i europejskiej demokracji.

29 listopada 1999 r., dzień po jej śmierci w wyniku choroby nowotworowej, przewodnicząca Parlamentu Europejskiego Nicole Fontaine wezwała podczas otwarcia sesji do uczczenia jej pamięci minutą ciszy, oddając hołd jej gorącemu zaangażowaniu we wszystkie szczytne sprawy. Przedstawiciele wszystkich grup politycznych przyłączyli się do tego hołdu.

Eva García Sempere

Bibliografia

Folguera, P. Wywiad z panią Carmen Díez de Riverą 16 października 1998 r. Projekt historii mówionej Komisji Europejskiej, <http://www.eu.eu/HAEU/OralHistory/pdf/INT626.pdf> [dostęp: 19 lipca 2024].

Fraguas, R. (23 marca 2014 r.) *La mirada de una mujer cercana: „Una travesía del desierto en gran soledad”*. „El País”.

López, J. (2014) *Quiero ser libre*. RTVE.

Romero, A. (2013) *El triángulo de la Transición*. Planeta.

Romero, A. (2002) *Historia de Carmen: memorias de Carmen Díez de Rivera*. Planeta.

Francisca

Sauquillo Pérez del Arco



Prawniczka, aktywistka, obrończyni praw człowieka, posłanka do Parlamentu Europejskiego i założycielka Ruchu na rzecz Pokoju, Rozbrojenia i Wolności (Movimiento por la Paz, el Desarme y la Libertad)

„Zjednoczeni ludzie, bez nienawiści i przemocy, są silniejsi, bardziej odporni i lepsi. Musimy nadal pracować na rzecz bardziej sprawiedliwych społeczeństw, w oparciu o kulturę pokoju”

Francisca „Paquita” Sauquillo Pérez del Arco rozpoczęła karierę zawodową jako prawniczka w 1966 r. Zajmowała się różnymi obszarami prawa karnego, w tym w Sądzie Krajowym, Sądzie Najwyższym i Trybunale Konstytucyjnym. W 1970 r. założyła renomowaną kancelarię „Despacho de Lista”, jedną z pierwszych madryckich kancelarii prawa pracy, gdzie reprezentowała związkowców i broniła w sprawach związanych z walką o podstawowe prawa i wolności. Równocześnie wraz z bratem założyła pierwsze w Hiszpanii stowarzyszenie sąsiedzkie.

Gdy po latach walki z represjami oraz o wolności związkowe i społeczne nastąpiła demokracja, Sauquillo zajęła się obroną praw obywatelskich, walcząc o sprawiedliwe prawo rozwodowe i pomagając ponad 3 tys. osób dotkniętych wiosną 1981 r. tzw. syndromem toksycznego oleju. Chodziło o masowe zatrucie olejem rzepakowym, które objęło 20 tys. osób, z których 3,3 tys. zmarło. Wyrok w tej sprawie był kluczowy dla ustanowienia orzecznictwa dotyczącego przestępstw przeciwko zdrowiu publicznemu. Przez dwie kadencje Sauquillo była również posłanką do Parlamentu Europejskiego z ramienia Hiszpańskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej.

ur. 31 lipca 1943 r.

Hiszpania

Pracowała jako prawniczka przy wielu najstraszniejszych sprawach ostatniej fazy dyktatury Franco, takich jak Proceso 1001, w którym całe kierownictwo związku zawodowego Comisiones Obreras, głównej pracowniczej siły opozycyjnej wobec reżimu, zostało skazane na karę więzienia; na dziesięć osób zostały wydane (ostatnie za dyktatury Franco) wyroki śmierci. Wszechobecne represje dotknęły i samą Sauquillo, która została zatrzymana i znalazła się w więzieniu wraz z jednym ze swoich klientów. Sauquillo była również zastraszana przez członków Falangi, faszystowskiej partii sprzymierzonej z reżimem, gdy odwiedzała ubogie dzielnice Madrytu.

Nasilająca się przemoc i coraz bardziej ograniczane wolności wpłynęły na Sauquillo jeszcze i w inny sposób. Jej niezachwiane zaangażowanie w obronę demokracji zostało naznaczone przez zabójstwo jej brata przez faszystów – w styczniu 1977 r. skrajnie prawicowi terroryści dokonali tzw. masakry prawników w Atocha, brutalnego ataku, w którym zginęło pięciu prawników broniących robotników.

”**Jako społeczeństwa pójdziemy naprzód tylko wtedy, gdy odbudowa po pandemii COVID-19 będzie oparta na sprawiedliwości społecznej, poszanowaniu praw człowieka, współpracy i dialogu, nawet w obliczu różnic**”

Paquita Sauquillo urodziła się w Madrycie jako córka wojskowego i emerytowanej śpiewaczki operowej. Jej życie mogło potoczyć się zupełnie inaczej, ale jej niepokorny duch otworzył jej oczy na sytuacje, które inni mogli przeoczyć. Wspomina, że kluczowymi czynnikami kształtującymi jej buntowniczy charakter był klasizm w szkole i opowieści ojca o Valle de los Caídos, zbudowanym w strasznych warunkach przez republikańskich więźniów monumental-

nym kompleksie upamiętniającym faszystów poległych w wojnie domowej. Ważne było też wsparcie, które – w czasach, gdy kobietom nie było łatwo zdobyć wykształcenie – otrzymała od matki, gdy postanowiła studiować

W szkole prawniczej spotkała kobiety, które wkrótce stały się dla niej wzorem i punktem odniesienia w walce o demokrację i prawa kobiet. W tym okresie była głęboko zaangażowana w oddolne ruchy chrześcijańskie, do tego stopnia, że na początku swojej kariery prawniczej odwiedzała najbiedniejsze dzielnice i pomagała tam robotnikom wraz z ojcem Llanosem, słynnym „czerwonym księdzem” walczącym o godne warunki życia w ubogich społecznościach. Z tego powodu zastraszali ją falangistowscy bojówkarze.

Sauquillo była niezmordowana w swojej aktywności. Z jednej strony promowała zakładanie pierwszych hiszpańskich stowarzyszeń sąsiedzkich w dzielnicach Palomeras Bajas i Entrevías w Madrycie, przekonana, że lokalne organizacje, będące podstawą demokracji, są kluczowe dla poprawy warunków życia i dostępu do podstawowych usług. Z drugiej strony coraz bardziej angażowała się w obronę praw obywatelskich i związkowych w swojej kancelarii „Despacho de Lista”, specjalizującej się w prawie pracy, i reprezentowała pracowników takich firm, jak producent pojazdów Pegaso czy telekomunikacyjny potentat Marconi. Broniła także studentów i polityków stawających przed budzącym strach frankistowskim Trybunałem Porządku Publicznego.

Reprezentowała oskarżonych przez frankistowski reżim m.in. w takich procesach, jak Proceso 1001 i broniła ostatnie osoby skazane przez dyktaturę na karę śmierci. Jednak bez wątplenia tym, co nazaczyło nie tylko Paquitę, ale i całe jej pokolenie, była tzw. masakra w Atocha. 24 stycznia 1977 r. pięciu prawników zostało zabitych przez faszystowskich bojówkarzy. Wśród nich był brat Paquity, Francisco Javier Sauquillo. To wydarzenie zapoczątkowało burzliwy okres tzw. Transformacji, podczas której osoby takie jak Sauquillo i inni obrońcy demokracji oraz działacze na rzecz pokoju i wolności odgrywali kluczową rolę.

Aktywne życie polityczne prowadziła także w późniejszym okresie: startowała i zdobyła mandat w pierwszych wyborach do regionalnego zgromadzenia w Madrycie w 1983 r., w którym zasiadała przez dwie kadencje. Była również senatorką, zarówno z nominacji przez zgromadzenie wspólnoty autonomicznej Madrytu, jak i z wyborów bezpośrednich, i była sprawozdawczynią Ustawy Podstawowej o Wymiarze Sprawiedliwości. W latach 1994–2004 reprezentowała Partię Socjalistyczną w Parlamencie Europejskim.

Sauquillo bez wątpienia zasługuje na pamięć ze względu na jeszcze dwa inne osiągnięcia. Po pierwsze, jest to jej praca nad prawem rozwodowym, która zaowocowała jej pierwszą książką na temat roszczeń rozwodowych. Po drugie, chodzi o jej zaangażowanie w pierwszy poważny kryzys zdrowia publicznego, tzw. sprawę syndromu toksycznego oleju. Sauquillo pomogła wówczas ponad 3 tys. osób i odegrała kluczową rolę w doprowadzeniu do orzeczenia, które ustanowiło precedens w tego rodzaju sprawach.

Wreszcie nie możemy zapominać o obszarach, w których Paquita wykonała ogromną pracę na rzecz społeczeństwa obywatelskiego, jako współzałożycielka i przewodnicząca Ruchu na rzecz Pokoju, Rozbrojenia i Wolności, przewodnicząca Hiszpańskiej Rady Konsumentów czy wiceprzewodnicząca Hiszpańskiej Platformy Wolontariuszy. We wszystkich tych rolach walczyła o społeczeństwo żyjące w pokoju i oparte na równości, w którym prawa człowieka są podstawą działań publicznych.

Ruch na rzecz Pokoju, Rozbrojenia i Wolności narodził się z ruchu pacyfistycznego, wśród którego kluczowych lidererek była m.in. Francisca Sauquillo. To ona założyła stowarzyszenie i nadała mu charakter ściśle wiążący je z europejskim ruchem pacyfistycznym. Obok walki z uciskiem i ubóstwem znakami rozpoznawczymi stowarzyszenia są mobilizacja i partycypacja obywateli oraz współpraca z innymi europejskimi organizacjami.

Eva García Sempere

Bibliografia

Barbarroja, C. (2015), *Paquita Sauquillo, la toga del Pozo del Tío Raimundo*, „Público”, 26 maja, www.publico.es [dostęp: 12 września 2024].

Sauquillo, F. (2000). *Mirada de mujer*. Barcelona: Ediciones B.

Portabella, D. (2021). *Sol ha de dir que va ser la Brigada Político Social*. „El Punt Aviu”, 10 kwietnia, www.elpuntavui.cat [dostęp: 12 września 2024].

Rivas, R., Bayón, M. (1993). *Francisca Sauquillo, Premio Mujeres de Europa 1993*. „El País”, 4 grudnia, www.elpais.com [dostęp: 12 września 2024].

Hannah Arendt



**Historyczka, filozofka,
teoretyczka polityki,
publicystka zajmująca
się demokracją
i autorytaryzmem**

„Zło jest dlatego banalne,
że można go nie dostrzegać,
można o nim nie myśleć,
można je mnożyć
w nieskończoność,
koncentrując uwagę
na czymś innym”

ne analizy totalitaryzmu i praw człowieka. W pracach takich jak „Korzenie totalitaryzmu” i „Życie umysłu” Arendt badała złożone zależności między przemocą, władzą i przestrzenią publiczną oraz krytycznie analizowała wady modelu państwa narodowego. Jej raport z procesu „architekta Zagłady” Adolfa Eichmanna ukuł termin „banalność zła” i podważył konwencjonalne pojmowanie odpowiedzialności moralnej. Arendt opowiadała się za federalną, postnarodową Europą, opartą na wspólnych wartościach demokratycznych i pluralizmie, oraz znacząco wpłynęła na kształt debaty o integracji europejskiej i sposobach zarządzania zjednoczoną Europą. Jej dziedzictwo pozostaje kamieniem węgielnym dyskusji o demokracji, totalitaryzmie i kondycji ludzkiej w Europie i poza nią.

Urodzona w Niemczech Hannah Arendt była czołową myślicielką XX w., której prace wywarły trwały wpływ na myśl europejską. Uciekając przed nazistowskimi prześladowaniami, początkowo mieszkała we Francji, a następnie wyemigrowała przez Portugalię do USA. Doświadczenia te wpłynęły na jej dogłęb-

ur. 1906 r. | zm. 1975 r.

Niemcy

Twórczość Hanny Arendt ukształtowana została pod wpływem głębokich wstrząsów w Europie XX w., jak powstanie i upadek reżimów totalitarnych, zniszczenia II wojny światowej i wyzwania związane z powojenną odbudową. Upadek dotychczasowego europejskiego systemu państw narodowych, którego nieodłączną częścią był skrajny nacjonalizm, ludobójstwo i masowe wypędzenia, miał decydujący wpływ na myśl Arendt. To właśnie kontekst kryzysu i następnie poszukiwania nowych form organizacji politycznej ukształtowały proponowaną przez nią krytykę suwerenności, jej studia nad prawami człowieka i jej apel o postnarodową, demokratyczną Europę.

”Przywódcy totalitarnych mas opierali swoją propagandę na słusznym z psychologicznego punktu widzenia założeniu, że w takich warunkach można któregoś dnia sprawić, iż ludzie uwierzą w najbardziej fantastyczne oświadczenia, i ufać, że jeśli następnego dnia przedstawi się im nieodparte dowody na to, iż są w błędzie, znajdą ratunek w cynizmie”

Jej życie było naznaczone głębokim przywiązaniem do wolności, sprawiedliwości i poszanowania godności ludzkiej – wartości, których broniła w swojej pracy filozoficznej i życiu publicznym. Na urodzonej w żydowskiej rodzinie w Niemczech Arendt głęboko piętno odcisnęło powstanie reżimów totalitarnych w Europie, a zwłaszcza zbrodnie nazizmu. Jej wczesna praca akademicka z zakresu filozofii, którą prowadziła pod kierunkiem Martina Heideggera i Karla Jaspersa, została przerwana przez dojście do władzy Hitlera, co zmusiło ją do ucieczki z Niemiec w 1933 r. To doświadczenie wygnania, najpierw do Francji, a później do Stanów Zjednoczonych, głęboko ukształtowało jej namysł nad koncepcją zniesienia państw i niepewną naturą praw człowieka we współczesnym świecie.

Przez całe życie stawiała czoła siłom totalitaryzmu i nacjonalizmu i przeciwstawiała się erozji wolności publicznych. W „Korzeniach Totalitaryzmu” dokonała systematycznej analizy tego, w jaki sposób reżimy totalitarne niszczą podstawy wolności politycznej i godności ludzkiej. Arendt argumentowała, że reżimy te rozwijają się dzięki niszczeniu pluralizmu i tłumieniu indywidualnej myśli, co prowadzi do dehumanizacji całych populacji. Wskazywała na korzenie totalitaryzmu zarówno w nazizmie, jak i stalinizmie, unaoczniając, jak w służbie totalizującej ideologii oba systemy dążyły do zatarcia jednostki.

Jednym z najważniejszych wydarzeń w jej życiu było zaangażowanie w intelektualny opór przeciwko totalitaryzmowi podczas II wojny światowej i po niej. Na wygnaniu twórczość Arendt stała się wiodącym głosem opowiadającym się za nowym porządkiem politycznym w Europie, który wykraczałby poza ograniczenia modelu państwa narodowego. Postrzegając integrację europejską jako potencjalną realizację postnarodowej wspólnoty politycznej, opartą na zasadach demokratycznego pluralizmu i wspólnym rozumieniu praw człowieka. Dla Arendt tragedia XX w. jasno pokazała, że stary system suwerennych państw narodowych, który nie zdołał ochronić swoich obywateli i często zwracał się przeciwko nim, musi zostać zastąpiony nową formą organizacji politycznej, która mogłaby chronić ludzką godność i wolność polityczną.

Prace Arendt na temat totalitaryzmu, władzy i natury działań politycznych wywarły trwały wpływ na europejską myśl polityczną. Jej analiza niebezpieczeństw autorytaryzmu i kruchości instytucji demokratycznych pozostaje aktualna do dziś, szczególnie w kontekście wzrostu ruchów nacjonalistycznych w całej Europie. Arendt kładła nacisk na znaczenie dyskursu publicznego i zaangażowania obywatelskiego jako podstawy wolnego społeczeństwa, krytykując bierność polityczną i zachęcając do aktywnego uczestnictwa w procesie demokratycznym. Wierzyła, że prawdziwą wolność można osiągnąć jedynie poprzez zaangażowanie w sferze publicznej, gdzie jednostki mogą spotykać się, aby dyskutować, prowadzić spory i podejmować wspólne działania.

Jej dziedzictwo to intelektualna odwaga i nieustanne dążenie do prawdy w obliczu przytłaczających przeciwności. Wkład Arendt w teorię polityczną, w szczególności jej koncepcja „banalności zła”, wywarł wpływ na pokolenia naukowców i aktywistów, którzy nadal zmagają się z moralnymi i politycznymi wyzwaniami współczesnego świata. „Banalność zła”, koncepcja, którą zastosowała w swoim raporcie z procesu Eichmanna, zaszokowała wielu, sugerując, że wielkie zło może być popełnione przez zwykłych ludzi, którzy po prostu dostosowują się do rozkazów bez krytycznej refleksji. To spostrzeżenie nadal prowokuje dyskusje na temat odpowiedzialności moralnej i niebezpieczeństw związanych ze ślepych postuszeństwem.

Arendt przeszła do historii nie tylko dzięki swoim pismom, ale także dzięki aktywnemu zaangażowaniu w palące sprawy swoich czasów, wywierając głęboki wpływ na europejski krajobraz intelektualny. Jej udział w debatach wokół tworzenia zjednoczonej Europy, jej krytyka totalitaryzmu i jej poparcie dla postnarodowej wspólnoty politycznej ugruntowały jej pozycję jako kluczowej postaci w historii Europy. Wyobrażała sobie Europę, która mogłaby wyjść poza destrukcyjne siły nacjonalizmu i przyjąć nową tożsamość polityczną opartą na wspólnych wartościach praw człowieka, demokracji i rządów prawa.

Dziedzictwo Arendt to nie tylko jej krytyka totalitaryzmu. Jej refleksje na temat natury władzy, autorytetu i sfery publicznej głęboko ukształtowały współczesną myśl polityczną. Twierdziła, że władza nie jest tworzona przez dominację, ale przez zbiorowe działanie i konsensus opinii publicznej, co stanowi wyzwanie dla tradycyjnych pojęć suwerenności i rządzenia. W jej wizji powojennej Europy wolności polityczne miały być chronione poprzez rozproszenie władzy na każdym poziomie, co zapobiegałoby monopolizacji władzy przez jeden podmiot.

Idee Arendt nadal rezonują dziś, gdy Europa stoi w obliczu nowych wyzwań. Wzrost populizmu i autorytaryzmu na całym kontynencie ujawnia niebezpieczeństwa, przed którymi ostrzegała Arendt – urok prostych rozwiązań dla złożonych problemów, erozję dyskursu publicznego i odejście od powszechnie dzielonych prawd. W tym kontekście jej wezwanie do wciąż odnawianego

zaangażowania obywatelskiego i odpowiedzialności publicznej jest bardziej aktualne niż kiedykolwiek. Arendt wierzyła, że demokracja może przetrwać tylko wtedy, gdy obywatele będą aktywnie uczestniczyć w życiu publicznym i pociągać swoich przywódców do odpowiedzialności.

Jej spuścizna jest świadectwem tego, jak siła idei może trwale kształtować bieg historii i przyszłość Europy. Praca Arendt wzywa nas do głębokiego zastanowienia się nad warunkami niezbędnymi dla zaistnienia wolności i sprawiedliwości we współczesnym świecie; wzywa nas też do uznania kruchości tych osiągnięć. Przypomina nam, że walka o ludzką godność i wolność polityczną trwa i że wymaga ciągłej czujności i aktywnego udziału wszystkich członków społeczeństwa.

Podsumowując, życie i praca Hanny Arendt stanowią doniosły wkład w obronę europejskich wartości w obliczu bezprecedensowych wyzwań. Jej poparcie dla postnarodowej Europy, jej krytyka totalitaryzmu i jej niezachwiane zaangażowanie w demokratyczny pluralizm nadal inspirują i prowadzą tych, którzy starają się budować bardziej sprawiedliwy i wolny świat. Jej idee nie tylko ukształtowały intelektualny krajobraz Europy, ale także zapewniły moralne i polityczne ramy dla zrozumienia i przeciwstawienia się siłom, które dziś zagrażają demokracji i prawom człowieka.

Benjamin Zeeb

Bibliografia

- Arendt, H. 2017 (1951). *The Origins of Totalitarianism*. Penguin Classics.
- Arendt, H. (1975), *Sonning Prize acceptance speech* [www.irenebrination.com].
- Bernstein, R.J. 2018. *Why Read Hannah Arendt Now?* Wiley.
- Young-Bruehl, E. 2004 (1982). *Hannah Arendt – For Love of the World*. Yale University Press.

Ursula Hirschmann



Niemiecka i żydowska intelektualistka i działaczka polityczna, uchodźczyni polityczna, antyfaszystka. Federalistka europejska i działaczka kobieca

” My, *déracinés* [wykorzeni] Europy, którzy zmienialiśmy granice częściej niż buty, jak pisze Brecht, to królestwo wykorzenionych, my w zjednoczonej Europie nie mamy nic więcej do stracenia niż pętające nas łańcuchy, dlatego jesteśmy federalistami ”

Była kluczową, choć niedocenianą postacią w kształtowaniu europejskiego federalizmu. Jeszcze mieszkając w Berlinie zaczęła przeciwstawiać się faszystom; po ślubie z antyfaszystą Eugenio Colornim przeniosiła się do Włoch, gdzie była ważną postacią podziemnych ruchów politycznych. Na wyspie Ventotene uczestniczyła w dyskusjach, które doprowadziły do powstania „Manifestu z Ventotene”, dokumentu kreślącego wizję zjednoczonej Europy i jednego z tekstów założycielskich późniejszej Unii Europejskiej. Hirschmann potajemnie przemycała manifest na kontynent i pomogła w jego dystrybucji wśród środowisk antyfaszystow-

skich. Po śmierci Colornisa poślubiła europejskiego federalistę Altiero Spinello. Odegrała kluczową rolę w kształtowaniu powojennych ideałów europejskich; była współzałożycielką Europejskiego Ruchu Federalistycznego w Mediolanie i założycielką organizacji Kobiety dla Europy (*Femmes pour l'Europe*), opowiadającej się za równością płci i reformami społecznymi w Europie. Życie Hirschmann, obejmujące Berlin, Ventotene i Brukselę, ukazywało jej oddanie dla jedności, sprawiedliwości społecznej i współpracy europejskiej, odciskając trwałe ślady na ruchu integracji europejskiej.

ur. 1913 r. | zm. 1991 r.

Żyła w czasach głębokich wstrząsów, obejmujących powstanie faszyzmu i zniszczenia II wojny światowej. Urodzona w żydowskiej rodzinie w Berlinie, uciekła przed nazistowskimi prześladowaniami i dołączyła do antyfaszystowskiego ruchu oporu we Włoszech. „Manifest z Ventotene”, którego współautorami byli obaj jej mężowie, powstał jako odpowiedź na polityczne represje epoki, kreśląc wizję zjednoczonej, demokratycznej Europy. Praca Hirschmann w ramach Europejskiego Ruchu Federalistycznego i jej poparcie dla praw kobiet ukształtowały powojenne demokratyczne ideały Europy.

”**Musimy myśleć o zjednoczonej Europie i planować ją tak, jakby każdego dnia mogła w okamgnieniu powstać. Musimy odrzucić znużenie tych, którzy zawsze odkładają to na jutro. Jeśli to naprawdę możliwe, możemy zacząć to urzeczywistniać już dziś**”

Na swojej drodze do stania się jedną z kluczowych postaci w historii Europy Hirschmann dawała świadectwo niezachwianemu zaangażowaniu na rzecz wolności, demokracji i równości. Wcześniej zaangażowała się w polityczny opór przeciwko faszyzmowi i dołączyła do socjaldemokratycznego ruchu młodzieżowego, aby przeciwdziałać rosnącemu zagrożeniu ze strony nacjonalizmu i totalitaryzmu.

Po ucieczce z nazistowskich Niemiec udała się do Włoch, gdzie stała się ważną uczestniczką antyfaszystowskiego ruchu oporu, wraz ze swoim pierwszym mężem, filozofem Eugenio Colornim. W tym czasie nawiązała kontakt z kręgiem intelektualistów przebywających na wygnaniu na wyspie Ventotene, w tym z Altiero Spinellim i Ernesto Rossim. Ich współpraca zaowocowała „Manifestem z Ventotene”, jednym

z najważniejszych dokumentów kształtujących wizję powojennej Europy. Manifest wzywał do radykalnego odejścia od nacjonalistycznej polityki, która pogrzyżyła Europę w chaosie, opowiadając się za Europą federalną, zjednoczoną w swoim zaangażowaniu na rzecz pokoju, praw człowieka i sprawiedliwości społecznej.

Choć Hirschmann często pozostawała w cieniu mężczyzn zaangażowanych w przygotowanie manifestu, to jej wkład w jego powstanie był kluczowy. Działała jako łączniczka między wizjami politycznymi na Ventotene a szerszym ruchem oporu we Włoszech kontynentalnych. Dzięki pragmatycznemu podejściu i wyjątkowym umiejętnościom organizacyjnym udało jej się przemycić z wyspy napisany potajemnie na bibułce papierosowej manifest i doprowadzić do jego rozpowszechnienia wśród kluczowych postaci ruchu oporu. Dystrybuując manifest w kręgach antyfaszystowskich, odegrała kluczową rolę w promowaniu wizji zjednoczonej Europy ponad granicami, narodowościami i ideologiami.

Walczyła nie tylko z faszyzmem, ale także z systemowymi nierównościami i niesprawiedliwościami, które nękały ówczesną Europę. Wierzyła w siłę solidarności i była zaangażowana w przewyciężanie podziałów – czy to między narodami, czy między kobietami a mężczyznami. Jej osobiste doświadczenia jako bezpaństwowca, osoby nieustannie wykorzystanej przez wojnę i niepokoje polityczne, uczyniły ją szczególnie wrażliwą na trudną sytuację tych, którzy nie mają wpływu na swój los. Ta empatia była trwale obecna w jej późniejszej pracy, kiedy założyła w Brukseli Kobiety dla Europy (Femmes pour l'Europe), ruch, który walczył o to, by kobiety miały równy głos w kształtowaniu przyszłości Europy. Praca ta była kontynuacją jej życiowego zaangażowania na rzecz równości płci i jasno pokazała, że prawdziwie zjednoczona Europa musi obejmować równe prawa dla wszystkich obywateli.

Pomimo swoich osiągnięć Hirschmann stanęła w obliczu poważnych wyzwań osobistych i politycznych. Musiała poradzić sobie z tragiczną stratą swojego pierwszego męża Eugenio Colorniego, który został zamordowany przez

faszystów w Rzymie, i starała się pogodzić swoje oddanie szóstce dzieci z niestrudzonym zaangażowaniem politycznym. Również krajobraz polityczny powojennej Europy był dla niej źródłem głębokiej frustracji. Pomogła zasiać ziarno europejskiej jedności, a tymczasem w latach powojennych i czasach zimnej wojny nastąpił podział Europy na wrogie bloki, co zdawało się być zdradą ideałów, o które walczyła.

Niemniej wpływ Hirschmann na Europę był niezaprzeczalny. Odegrała kluczową rolę w założeniu Europejskiego Ruchu Federalistycznego, a jej wkład pomógł ukształtować wizję pokojowej, demokratycznej Europy, która ostatecznie stała się Unią Europejską. Wartości demokracji, jedności i sprawiedliwości, za którymi się opowiadała, są obecnie zapisane w zasadach założycielskich UE.

” **Nie jestem Włoszką, nawet jeśli mam włoskie dzieci, nie jestem Niemką, nawet jeśli Niemcy były kiedyś moim domem.**

Nie jestem nawet Żydówką, nawet jeśli to czysty przypadek, że nie zostałam schwytana i spalona w jednym z pieców w jednym z obozów zagłady ”

Jej dziedzictwo to wielka odwaga i wytrwałość w obliczu przeciwności losu. Aktywnie uczestnicząc w walce z faszyzmem i promując wizję Europy opartej na współpracy i solidarności, pomogła położyć podwaliny pod bardziej pokojowy i sprawiedliwy kontynent. Praca jej życia, w szczególności jej zaangażowanie na rzecz praw kobiet w ramach projektu europejskiego, sprawiła, że przyszłe pokolenia odziedziczą Europę walczącą o ideały równości i integracji.

Historia Ursuli Hirschmann jest historią transformacji – od młodej kobiety stawiającej opór faszyzmowi w Berlinie do jednej z najważniejszych budowniczyń nowoczesnej Europy. Przeszła do historii nie tylko jako świadkini tych transformacyjnych wydarzeń, ale także jako ich aktywna twórczyni. Echa jej pracy nadal docierają do nas teraz, gdy Europa zмага się z kolejnymi wyzwaniami, i przypominają nam o trwałej sile wolności, jedności i sprawiedliwości.

Benjamin Zeeb

Bibliografia

Boccanfuso, S. 2019. *Ursula Hirschmann – Una donna per l'Europa*. Ultima Spiaggia.

Hirschmann, U. 2022 (1993). *Noi senza patria*. Il Mulino.

Loewy, H. (2023), *Die Heimatlosen: Ursula Hirschmann und die Geburt des Europäischen Föderalismus*. Jüdisches Museum Hohehms [<https://www.lasteuropeans.eu/die-heimatlosen-ursula-hirschmann-und-die-geburt-des-europaeischen-foederalismus>].

Nelly Sachs



Poetka, dramatopisarka, tłumaczka, głos pamięci o Holokauście, orędowniczka pokoju i pojednania, laureatka Nagrody Nobla w dziedzinie literatury, kronikarka żydowskiego cierpienia. Jej twórczość zgłębia idee, które stanowią fundament Unii Europejskiej obejmującej również Niemcy

„Świecie,
porwali małe dzieci jak
motyle i wrzucili je, bijące
skrzydłami, do ognia”

ur. 1891 r. | zm. 1970 r.

Żydowska poetka i laureatka Nagrody Nobla, z koszmaru Holokaustu potrafiła upleść liryczne arcydzieła, które wyrażały głęboki ból, ale i umiejętność odrodzenia narodu żydowskiego. Urodzona w Berlinie Sachs ledwo uniknęła nazistowskich prześladowań, uciekając wraz z matką do Szwecji w 1940 r. Jej twórczość, w której przeplatają się tematy wygnania, prześladowań i duchowej tran-

scendencji, dała wyraz zbiorowemu cierpieniu narodu żydowskiego. Poezja Sachs, w tym prace takie jak „W mieszkaniach śmierci” („In den Wohnungen des Todes”) i „Podróż w bezpył” („Fahrt ins Staublose”), łączyła elementy mistyczne z brutalnością historii, tworząc pomost między traumą a uzdrowieniem. W 1965 r. została pierwszą kobietą, która otrzymała Nagrodę Pokojową Księgarzy Niemieckich, a rok później zdobyła literacką Nagrodę Nobla. Jej głębokie zaangażowanie w pojednanie i pamięć o tych, którzy zginęli w Zagładzie, pozostawiło niezatarty ślad w literaturze europejskiej i nadal odbija się echem na całym świecie.

Nelly przetrwała początki nazizmu i okrucieństwa Holokaustu, które głęboko wpłynęły na jej twórczość i życie. Jako Żydówka uciekła w 1940 r. z Niemiec przed prześladowaniami, znajdując schronienie w Szwecji. Jej poezja, napisana po II wojnie światowej, odzwierciedla traumę wygnania, Szoah i śmierci milionów ludzi. W powojennym świecie, niepotrafiącym poradzić sobie ani z poczuciem winy, ani z pojednaniem, twórczość Sachs była zarówno głosem ofiar, jak i wezwaniem do uzdrowienia i pokoju w całej Europie.

” **A my wszyscy, cóż innego
powinniśmy zrobić ze słowem,
które zostało nam dane, niż tylko
chwycić je za korzenie i pozwolić
mu ogarnąć cały świat, aby mogło
dać swoją tajemniczą, jednoczącą
moc podbojowi – jedynemu
podbojowi na świecie, który
nie przynosi łez, ale uśmiech:
podbojowi pokoju** ”

Życie Nelly Sachs było świadectwem transformacyjnej mocy, jaką ma godność ludzka, wolność i pokój, wartości głęboko zakorzenione w myśli europejskiej. Urodzona w żydowskiej rodzinie w Berlinie, była świadkiem powstania faszyzmu i zniszczeń, jakie przyniósł jej społeczeństwu, a także milionom ludzi w całej Europie. Jej wczesne lata naznaczone były osobistymi zmaganiem – niespełnionym pragnieniem zostania tancerką, nieodwzajemnioną miłością i obawą przed potężniejszym cieniem antysemityzmu. Te doświadczenia ukształtowały uniwersalne tematy miłości, straty i transcencji, które później zdefiniują jej twórczość literacką.

Gdy zaciskał się żelazny uścisk reżimu Hitlera, Sachs i jej matka, dzięki interwencji szwedzkiej pisarki Selmy Lagerlöf, w ostatniej chwili uciekły przed horrorem Holokaustu i w 1940 r. schroniły

się w Szwecji. Trauma wygnania i ból po śmierci przyjaciół i rodziny przeniknęły do poezji Sachs, czyniąc z niej jeden z najbardziej wymownych głosów żydowskiego doświadczenia podczas Shoah. Jej wiersze stały się nośnikiem prawdy, pamięci i pojednania. Inaczej niż wiele osób, które nierzadko odczuwały tylko gorycz, Sachs zamiast pograżać się w rozpacz zajęła się rozkładaniem na czynniki pierwsze złożonych relacji między ofiarami i sprawcami, badając koncepcje winy i przebaczenia.

Jej twórczość, zwłaszcza po przybyciu do Szwecji, wykraczała poza osobistą żałobę. Poruszała szersze egzystencjalne pytania dotyczące zdolności ludzkości do czynienia zła oraz potrzeby solidarności między narodami i ludami. Powojenna odbudowa Europy miała w jej przeświadczeniu nastąpić nie tylko na gruncie materialnym, ale i moralnym, miała być czasem, w którym potwierdzenie znajdą wspólne wartości, jak sprawiedliwość i szacunek dla życia. Jej poezja zajmowała się nieludzkością Holokaustu, ale także potencjałem odkupienia i przywrócenia jedności poprzez zbiorową pamięć i wspólny żal. Na kontynencie rozdartym wojną Sachs wierzyła, że pokój można osiągnąć jedynie uczciwie konfrontując się z przeszłością.

Pomimo osobistych wyzwań, przed którymi stanęła – problemów zdrowotnych, depresji i traumy – Sachs z zaangażowaniem używała swojego literackiego głosu do promowania tych wartości. Jej niestrudzona praca została doceniona w 1966 r., kiedy została jedną z niewielu kobiet, które otrzymały Literacką Nagrodę Nobla. Wyróżnienie potwierdziło jej znaczenie nie tylko dla historii literatury, ale także dla szerszych europejskich wysiłków na rzecz budowania przyszłości opartej na pokojowym współistnieniu. Poezja Sachs, która opłakiwała utratę kultury żydowskiej, jednocześnie celebrując niezłomność i umiejętność podnoszenia się po tragediach, była postrzegana jako kluczowa część kulturalnej odbudowy Europy.

Wiersze Sachs były pomostem między przeszłością a przyszłością. Poetka współkształtowała sumienie Europy i rzucała światu wyzwanie, by nie zapomniał o okrucieństwach Holokaustu.

Jej poezja, przepiętna nadzieją pomimo cierpienia, stała się dowodem, że sztuka i kultura są niezbędnymi narzędziami do uzdrowienia zarówno jednostki, jak i społeczeństwa.

Skupiając się na pamięci i pojednaniu, Sachs pomogła powołać do życia ideę Europy zjednoczonej nie tylko politycznie, ale także duchowo i moralnie. Wierzyła w Europę, w której prawa człowieka są chronione, a pamięć o przeszłości służy jako przewodnik do tworzenia przyszłości opartej na współodczuwaniu. W tym sensie jej poezja wykraczała poza granice narodowe, odzwierciedlając powojenną wizję europejskiej jedności opartej na wspólnych wartościach, jak demokracja i tolerancja.

” **Wiele spotkań z konkretnymi Niemcami okazało się dla mnie niezapomnianych i pokazało mi, niczym na mapie nieba, jak wyłania się nowy znak zodiaku, z którego ponownie mogą rozwinąć się pokój i nadzieja** ”

Dziedzictwo Sachs obejmuje o wiele więcej niż tylko jej wiersze. Sachs jest symbolem odporności, ukazującym zdolność ludzkiego ducha do przewyższania niewyobrażalnych okrucieństw. Poprzez swoje prace nieustannie przypomina Europejkom i Europejczykom o niebezpieczeństwach totalitaryzmu oraz o tym, jak istotna jest ochrona wolności i godności dla wszystkich jednostek. Prace Sachs uzmysławiają, że sztuka może odgrywać rolę świadka, ale także uzdrowiciela, i pozwalają zrozumieć znaczenie kultury dla budowania trwałego pokoju.

Przełomowym wydarzeniem w życiu Sachs była nie tylko jej ucieczka z nazistowskich Niemiec, ale także decyzja, by poświęcić się przypomnieniu światu o okrucieństwach Holokaustu. Jej ocalenie było czymś więcej niż ujściem z życiem – było świadectwem. Jej poezja domagała się od Europy, by pamiętała o swoich najciemniejszych godzinach i dzięki temu zbudowała lepszą przyszłość. W czasach, gdy ocalali często milczeli, Sachs dała głos milionom, które nie mogły mówić za siebie. Jej postanowienie, by dawać świadectwo prawdzie w obliczu niewyobrażalnej grozy pomogło ukształtować zbiorową pamięć Europy i pozwoliło kontynentowi podążać ścieżką pojednania.

Poezja jest jej dziedzictwem, ale także moralną wizją, która kładzie nacisk na prawa człowieka, współczucie i konieczność konfrontacji z przeszłością. Nelly Sachs była nie tylko poetką żałoby; była poetką nadziei, pokazując, że z popiołów zniszczenia Europa może odbudować się na fundamentach sprawiedliwości i godności.

Benjamin Zeeb

Bibliografia

- Dähnert, G. 2009. *Wie Nelly Sachs 1940 aus Deutschland entkam. Mit einem Brief an Ruth Mövius* in: "Sinn und Form" February 2009, pp. 226–257.
- Dinesen, R. 1992. *Nelly Sachs. Eine Biographie*. Berlin: Suhrkamp.
- Sachs, N. 1965. *Dankesrede*. Friedenspreis des Deutschen Buchhandels.
- Wiedemann, B. (ed.) 1998. *Paul Celan, Nelly Sachs: Correspondence*, trans. Christopher Clark. Sheep Meadow.

Danuta Maria Hübner



**Profesorka ekonomii,
polityczka, ministra ds.
europejskich, negocjatorka,
komisarka Unii Europejskiej,
europarlamentarzystka**

”**Polityka kobiet wygląda
inaczej niż mężczyzn. Polityka
kobiet to racjonalność,
partycypacyjność,
inkluzyjność. Nastawienie
na coś, co można nazwać
dobrostanem społecznym,
a najprościej mówiąc
holistyczne podejście
do polityki**”

Danuta Hübner pracowała w czterech kolejnych polskich rządach, w okresie, gdy w kraju budowana była demokracja i przechodził on skomplikowaną transformację polityczną, gospodarczą i społeczną. Przygotowała Polskę do członkostwa w Unii Europejskiej. Główna negocjatorka członkostwa Polski w OECD (1995–1996), twórczyni i szefowa Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej, najpierw w randze sekretarzynie stanu, a później jako ministra ds. europejskich (2003–2004). Była pierwszą polską komisarz

w Unii, najpierw do spraw handlu międzynarodowego, potem polityki regionalnej. Następnie przez 15 lat reprezentowała Polskę w strukturach Parlamentu Europejskiego. Przewodziła Komisji Rozwoju Regionalnego, Komisji Spraw Konstytucyjnych oraz delegacji do spraw stosunków ze Stanami Zjednoczonymi. Była jedyną polską posłanką zaangażowaną formalnie w proces wyjścia Zjednoczonego Królestwa z Unii Europejskiej (Brexit) oraz pobrexitowe regulacje i relacje. Współzaktadała Stowarzyszenie Kongres Kobiet i od 2011 r. jest ministram w gabinecie cieni Ogólnopolskiego Kongresu Kobiet.

ur. 8 kwietnia 1948 r.

Polska po rewolucji zainicjowanej przez „Solidarność” i obaleniu komunistycznej władzy w 1989 r. rozpoczęła proces gwałtownych zmian ustrojowych, politycznych, gospodarczych i społecznych. Równoległe z transformacją kraj przygotowywał się do wejścia do UE, która miała już za sobą pięćdziesiąt lat historii: od podnoszenia się z gruzów i dramatu II wojny światowej po długi okres zimnej wojny. Wniosek o członkostwo Polski w UE został złożony 8 kwietnia 1994 r. w Atenach. 16 kwietnia 2003 r. Traktat akcesyjny w imieniu Polski podpisali premier Leszek Miller, minister spraw zagranicznych Włodzimierz Cimoszewicz oraz Danuta Hübner jako ministra ds. europejskich. 1 maja 2004 r. razem z dziewięcioma innymi państwami Europy Środkowej i Południowej: Czechami, Słowacją, Węgrami, Litwą, Łotwą, Estonią, Słowenią, Cyprzem i Maltą, Polska dołączyła do UE.

„Kobiet przygotowujących nas do wejścia do Unii było bardzo dużo. One wносиły to, co kobiety zawsze wnoszą: możliwość pracy razem, a Unia Europejska jest o pracy razem, o współpracy. (...) Unia jest tworzona dla obywateli i coraz bardziej też przez obywateli. A wśród nich połowa to kobiety”

Po maturze w X LO w Warszawie Danuta Hübner ukończyła, z najlepszymi wynikami, ekonomię na Wydziale Handlu Zagranicznego Szkoły Głównej Planowania i Statystyki (obecnie Szkoła Główna Handlowa w Warszawie). W wieku 25 lat obroniła doktorat z ekonomii zachodniej, sześć lat później habilitację z międzynarodowych stosunków gospodarczych, a 1992 r., w wieku 44 lat, otrzymała z rąk prezydenta Lecha Wałęsy tytuł profesorki nauk ekonomicznych.

1989 r. i upadek komunizmu w Polsce Danuta Hübner przeżywała na odległość, przebywając w USA jako stypendystka Fulbrighta oraz młoda żona i mama dwóch córek: Ewy i Karoliny.

Po powrocie, jako wybitna ekspertka do spraw międzynarodowych i zachodniej ekonomii, bardzo szybko wpadła w wir polityki. W 1994 r. została doradczynią wicepremiera ds. społecznych, a potem wiceministrą przemysłu i handlu. W 1996 r. współorganizowała nowo utworzony Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, a rok później została szefową Kancelarii Prezydenta RP. W 1998 r. została zastępczynią sekretarza wykonawczego Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ, a następnie sekretarzynią wykonawczą (w randze zastępcy sekretarza generalnego ONZ). W 2001 r. prace akcesyjne przyspieszyły i Danuta Hübner stanęła na czele najważniejszych agend negocjujących wejście Polski do UE i zarazem największego jak dotąd rozszerzenia UE. Po referendum akcesyjnym i wejściu Polski do Unii została z sukcesem w 2004 r. rekomendowana na polską komisarz w Brukseli.

Dzięki swojej działalności stała się wzorem do naśladowania. Była jedyną kobietą z Polski pełniącą kluczowe, eksponowane i odpowiedzialne funkcje podczas negocjacji rozszerzenia UE oraz wejścia Polski do Unii. Została pierwszą polską komisarz UE (ds. handlu oraz ds. polityki regionalnej).

Była i jest polityczką myślącą w długiej perspektywie, strategicznie i globalnie – wolna od partyjnej interesowności i stroniąca od bieżących walk o władzę. Jest znana i podziwiana za profesjonalizm i dążenie do kompromisu, a priorytetem jej działań było włączenie Polski w najważniejsze dyskusje na temat przyszłości Unii Europejskiej.

Była skuteczną i docenianą negocjatorką. Sprawdziła się w piątym i największym rozszerzeniu UE, gdy po upadku komunizmu do Unii weszło dziesięć państw Europy Środkowej i Południowej. Podobnie biegła okazała się negocjując opuszczania Unii przez Zjednoczone Królestwo. Brała udział i przewodniczyła wielu wydarzeniom budującym i pogłębiającym współpracę transatlantycką.

Uważała, że tylko szacunek wobec różnic i interesów wszystkich społeczności pozwoli zachować pokój i radzić sobie z konfliktami w spolaryzowanym, geopolitycznie i technologicznie zróżnicowanym świecie.

Wspierała dialog, wypracowywanie wspólnych wartości i przestrzeganie prawa, a za najcenniejszą walutę uważała współpracę, solidarność i wzajemne zaufanie. Była i jest odważną promotorką reform strukturalnych, dzięki którym wzocnić ma się spójność, bezpieczeństwo i odporność UE.

Miała wizję „Europy Obywatelskiej”, w której Unia tworzona jest przez obywateli i obywatelki oraz dla nich. W takiej Europie dba się o zwykłych ludzi i wzmacnia ich rolę w kształtowaniu teraźniejszości i przyszłości świata. Danuta Hübner stawiała na spotkania bezpośrednie i dialog z wszystkimi aktorami życia społecznego, współpracowała i wspierała liczne organizacje społeczeństwa obywatelskiego oraz think-tanki proobywatelskie (także formalnie jako członkini rad programowych lub ciał zarządzających). Brała czynny udział w Konferencji o Przyszłości Europy, inicjatywie Unii mającej na celu zaangażowanie obywateli w kształtowanie jej przyszłości poprzez włączenie ich w procesy decyzyjne (2021–2022).

Szczególny nacisk kładła na relacje z europejskimi regionami i społecznościami lokalnymi. Jako Komisarz odpowiedzialna za politykę regionalną odwiedziła ponad 220 regionów i często była tam pierwszą przedstawicielką Komisji Europejskiej w historii integracji europejskiej.

Zajmowała się mało medialnymi ale kluczowymi prawnymi, strukturalnymi, gospodarczymi i finansowymi kwestiami spajającymi UE. W komisji Handlu Międzynarodowego (INTA), Komisji Gospodarczej i Monetarnej (ECON), Komisji do spraw Konstytucyjnych często była jedyną przedstawicielką Polski, zawsze przygotowaną merytorycznie do dyskusji, szanowaną, słuchaną i szeroko merytorycznie cytowaną oraz komentowaną.

Równocześnie angażowała swoje doświadczenie i zasoby w sprawy na meta poziomie. W czasie pandemii, wojny, kryzysów migracyjnych i energetycznych, inflacji, wzmożenia antydemokratycznych ruchów otwarcie występowała przeciwko populizmowi, ruchom antydemokratycznym, anachronicznej polityce opartej

na autorytarnych i przemocowych praktykach oraz na dyskryminacji kobiet i mniejszości.

Nie zważając na brutalną krytykę płynącą ze strony prawicowych władz w ojczyźnie, wierzyła w wartość jedności i solidarności oraz w globalne, ponadnarodowe dobro publiczne: pokój, klimat, zdrowie publiczne, bezpieczeństwo, równe prawa.

”**Unia to droga wyjścia z bezustannego konfliktu o wszystko. To haust świeżego powietrza. (...) Unia zmieniała się w odpowiedzi na wyzwania zewnętrzne, ale i w odpowiedzi na oczekiwania obywateli. Unię zmieniały rozszerzenia. Każde nowe państwo członkowskie wносиło coś innego**”

Kluczowe były dla niej prawa kobiet postrzegane jako integralna część praw człowieka i podwaliny demokracji. Wierzyła, marzyła i aktywnie wspierała prawa, sprawczość i przywództwo kobiet. Postrzegała kobiety jako równoprawne aktorki sceny publicznej, podkreślała ogromną wartość zaangażowania kobiet w politykę, na wszystkich jej poziomach. Publicznie popierała, wyrażała radość i podkreślała korzyści z każdej prorównościowej inicjatywy, zmiany prawa i nominacji kobiet na decyzyjnych stanowiskach w UE. Dostrzegała i moderowała równościowe inicjatywy i projekty, wierzyła w kobiety jako architektki przyszłości i twórczynie „zielonego przywództwa”. Była świadoma, że UE to potężne narzędzie legislacyjne, które można wykorzystać na rzecz praw kobiet i mniejszości.

Od 2011 roku do chwili obecnej pełni rolę Premierki Gabinetu Cieni Stowarzyszenia Kongresu Kobiet, który jest ponadpartyjną inicjatywą i ruchem społecznym aktywizującym politycznie i społecznie kobiety w Polsce, a także działa na rzecz realnej równości płci (równość praw, szans

i możliwości), uznania godności, autonomii i wolności, budowania solidarności kobiet poprzez wymianę doświadczeń, wzajemną pomoc i pracę nad pamięcią o historii poprzedniczek.

Nie rezygnowała z działalności i rozwoju naukowego. Modelowo łączyła obie kompetencje. Po akademicku doceniała siłę wiedzy, solidnych danych, a także mówienia, pisanie oraz dzielenia się refleksją z szerszą publicznością. Uporządkowana bibliografia prof. Danuty Hübner liczy setki prac naukowych, raportów z badań i artykułów. Przez cały okres aktywności w strukturach unijnych publikowała swoje bieżące wystąpienia. W okresie 2009–2024 powstało ponad 1000 tekstów. 14 tomów, w które są zebrane, liczy w sumie prawie 4000 stron. Jest jedyną osobą z Polski, którą zaproszono do przekazywania do Archiwum Historycznego Uniwersytetu Europejskiego we Florencji swoich materiałów z działalności dla Europy.

Doktoraty honoris causa przyznały jej: Uniwersytet w Sussex, Uniwersytet de Valenciennes we Francji, Uniwersytet Degli Studi w Camerino we Włoszech, Uniwersytet Gospodarki Narodowej i Światowej w Sofii oraz Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Za pracę na rzecz wspólnej Europy otrzymała wiele wyróżnień międzynarodowych. Są wśród nich: Order Legii Honorowej Republiki Francuskiej (2014), Nagroda cesarza Maksymiliana Republiki Austrii (2011), Krzyż Wielki Orderu Zasługi Portugalii (1997) i jedyne polskie odznaczenie – przyznane w uznaniu za przeprowadzenie negocjacji i proces wejścia Polski do OECD – Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, nadany przez Prezydenta Rzeczypospolitej (1996).

Iwona Chmura-Rutkowska

Bibliografia

- Oficjalna strona Danuty Hübner, dostępna na www.danuta-huebner.pl [dostęp: 29 lipca 2024].
- Torańska, T. (2010) *Danuta Hübner w wywiadzie z Teresą Torańską*, „Wysokie Obcasy”, 7 czerwca, dostępny na www.wysokieobcasy.pl [dostęp: 10 sierpnia 2024].

Anna

Walentynowicz



**Spawaczka i suwnicowa
w Stoczni Gdańskiej,
dysydentka, działaczka
antykomunistyczna, liderka
protestów robotniczych,
więźniarka polityczna,
członkini Wolnych
Związków Zawodowych,
współzałożycielka NSZZ
„Solidarność”**

”
Byłam nikim, a teraz jestem
robotnicą, robię ważną rzecz
”

ur. 1929 r. | zm. 2010 r.

Urodzona w niezamożnej rodzinie chłopskiej na Wołyniu (w dzisiejszej Ukrainie) jako Anna Lubczyk, wcześniej osierocona przez matkę, ukończyła zaledwie cztery klasy szkoły podstawowej i od dzieciństwa – w zamian za wikt i opierunek – ciężko pracowała fizycznie dla obcej rodziny. Z własną straciła kontakt w zawierusze wojennej i długo była przekonana, że nikt z jej bliskich

nie ocalał. Zmęczona pracą bez wynagrodzenie i złym traktowaniem, niedługo po przeprowadzce do Gdańska postanowiła odejść od swoich chlebobodawców i rozpocząć pracę najpierw w piekarni, później w fabryce margaryny, by wreszcie podjąć kurs spawania i zdobyć niezwykle trudną i niebezpieczną – ale i dobrze wynagradzaną – pracę w Stoczni Gdańskiej. Spędziła w niej 30 kolejnych lat, stając się żywą legendą tego miejsca i całego miasta.

W wieku dwudziestu trzech lat zaszła w nieplanowaną ciążę, którą postanowiła urzywać wbrew woli ojca dziecka, decydując się na niełatwe w tamtych czasach samotne macierzyństwo. Za męża wyszła dopiero kilkanaście lat później, za dobrego kolegę z pracy Kazimierza Walentynowicza, którego nazwisko będzie odtąd nosiła i ona, i jej syn Janusz. Gdy w wieku 36 lat zachorowała na nowotwór i została zdegradowana, mimo wielu lat sumiennej pracy, zbuntowała się przeciwko niesprawiedliwości i tak długo pisała skargi i odwołania, aż wywalczyła lepsze warunki pracy. Gdy w grudniu 1970 r. doszło do krwawo stłumionych protestów robotniczych w reakcji na drastyczną podwyżkę cen żywności, przyłączyła się do protestujących i od tamtej pory pozostała w opozycji do reżimu, stając się jedną z najgłośniejszych, najbardziej upartych i najbardziej niezłomnych dysydentek.

„Stoczniovcy chcieli, żebym stanęła na czele strajku, ale powiedziałam, że nie mogę, bo ranga sprawy spadnie, jak na czele będzie baba”

„Chłopskie dziecko, które przez całą noc się modliło, żeby przyjęli je do stoczni. A potem żarliwa działaczka ZMP, przodownica pracy, której portret wisiał przed bramą. Społecznica naturalna, z głębokim przekonaniem, że o ludzi trzeba walczyć, z ludźmi trzeba być. Walcząca samotnie. W czasie strajku w 1970 gotowała jedzenie robotnikom. Zawsze skora do niesienia tej najprostszej pomocy, pozamiatania, umycia schodów” – pisał o niej inny lider opozycji Jacek Kuroń.

Przez wiele lat działalności opozycyjnej była systematycznie inwigilowana (ponoć przez blisko setkę agentów) i wielokrotnie więziona. Słynęła jednak z niezłomności i wyjątkowego uprzykrzenia życia służbom. Kiedy tuż przed przejściem na emeryturę na polecenie władz komunistycznych została zwolniona, w stoczni wybuchł strajk, którego uczestnicy domagali

się przywrócenia Walentynowicz do pracy, ale także wolności słowa, swobody zakładania związków zawodowych oraz godnych warunków życia. Władze komunistyczne uległy naciskom i obiecały spełnić postulaty stoczniovców, a przywódca strajku Lech Wałęsa postanowił zakończyć protesty. Sprzeciwiały się temu kobiety, z Anną Walentynowicz i Aliną Pienkowska (pielęgniarką w przystoczniowej przychodni) na czele. To kobiety zawróciły do stoczni robotników, którzy już zaczęli ją opuszczać. Strajk trwał i do końca sierpnia przyłączyło się do niego aż siedemset zakładów pracy w całym kraju i około siedmiuset tysięcy robotników. Efektem sierpniowych protestów był tak zwany „karnawał Solidarności” – okres względnych swobód obywatelskich i przekształcania związku zawodowego w największą organizację masową w dziejach Polski. Do „Solidarności” u szczytu jej popularności należało dziesięć milionów członków i członkiń.

„Karnawał” został brutalnie przerwany w grudniu 1981 r. wprowadzeniem stanu wojennego, a Anna Walentynowicz, wraz z innymi opozycjonist(k)ami, była internowana, czyli uwięziona prewencyjnie, bez wyroku sądu. W 1983 r. została skazana na półtora roku więzienia w zawieszeniu za współorganizowanie strajku w stoczni. Kilka miesięcy później znów sądzono ją za udział w próbie wmurowania tablicy upamiętniającej górników zabitych podczas protestów w kopalni Wujek. Tym razem trafiła do więzienia na kilka miesięcy.

Dla robotników i robotnic oraz opozycji antykomunistycznej „pani Ania”, „ta mała kobieta w sweterku” była ikoną, symbolem niezłomności i odwagi oraz prawdziwą – choć niepozorną – liderką. Przychodzili do niej się radzić, prosili o interwencje, a jej niewielkie gdańskie mieszkanie stało się ważnym miejscem spotkań dysydentów i dysydentek. Gdy wybuchł strajk, ona sama odmówiła objęcia przywództwa: „Stoczniovcy chcieli, żebym stanęła na czele strajku, ale powiedziałam, że nie mogę, bo ranga sprawy spadnie, jak na czele będzie baba”. Niechętna kompromisom i negocjacom z opresyjną władzą popadła w konflikt z Wałęsą i odsunęła się (a raczej: została odsunięta) od kierownictwa „Solidarności”.

Jak zwykle bez ogródek krytykowała kolejne posunięcia władz związku, na czele z przystąpieniem do obrad Okrągłego Stołu, czyli negocjacji z komunistyczną władzą, zakończonych kompromisem i częściowo wolnymi wyborami do parlamentu. Po 1989 r. trwała w opozycji, tym razem do postsolidarnościowych elit rządzących, pozostając na marginesie polityki. Doczekała się uznania i należnych honorów dopiero pod koniec życia.

Zginęła tragicznie wraz z 95 przedstawicielami państwa polskiego w katastrofie prezydenckiego samolotu pod Smoleńskiem w 2010 r. W 2020 r. amerykański tygodnik „Time” uznał ją za jedną ze 100 kobiet, które zdefiniowały dwudzieste stulecie. Pozostaje symbolem bezkompromisowości i niezłomnego oporu w walce o godność, sprawiedliwość i demokrację, a także nierozwalnie splecionych losów Polski i Ukrainy.

Anna Kowalczyk

Bibliografia

- Cenckiewicz, S. 2010. *Anna Solidarność Życie i działalność Anny Walentynowicz na tle epoki*. Warszawa: Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Jastrun, T. 2011. *Życie Anny Walentynowicz*. Warszawa: Agencja Artystyczna MTJ.
- Karaś, D., Sterlingow, M. 2020. *Walentynowicz. Anna szuka raj*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Kuroń, J. 2011. *Autobiografia*. Warszawa: Krytyka Polityczna.
- Rabiej, P. *Kto się boi Anny Walentynowicz*. [maszynopis, w zbiorach rodziny Anny Walentynowicz].
- Jankowska J., Skawińska M. (2015), *Wojna legend, czyli zaduma nad życiem Anny Walentynowicz*. Program I Polskiego Radia, 17 sierpnia, dostępny na www.jedynka.polskieradio.pl [dostęp: 21 października 2024].

Agnieszka Irena Holland



Reżyserka (filmowa i teatralna),
scenarzystka, aktorka,
tłumaczka, producentka,
komentatorka życia społeczno-
-politycznego w Polsce,
osobowość świata filmowego



„
Jestem, kim jestem,
nie udaję kogoś innego
i mówię mniej więcej to, co myślę.
Myślę, że na dłuższą metę
to się opłaca,
wzbudza szacunek
”

ur. 28 listopada 1948 r.

Jest córką Henryka Hollanda i Ireny Rybczyńskiej. Ma młodszą siostrę, Magdalenę Łazarkiewicz, która także jest reżyserką i scenarzystką filmową. Holland ukończyła Liceum im. Stefana Batorego w Warszawie, a następnie, w latach 1966–1971, studiowała na Wydziale Filmowym i Telewizyjnym Akademii Sztuk Scenicznych w Pradze. Z bliska obserwowała wydarzenia Praskiej Wiosny. Realizowała swoje filmy we Francji, Niemczech, Stanach Zjednoczonych, Czechach i Polsce. Zdo-

była trzy nominacje do Oscara (dwie dla obrazu nieanglojęzycznego dla filmów: „Gorzkie żniwa” i „W ciemności” oraz jedną za najlepszy scenariusz adaptowany dla obrazu „Europa, Europa”) oraz wiele innych nagród, nie tylko filmowych. Współpracowała m.in. z Krzysztofem Zanussim, Krzysztofem Kieślowskim i Andrzejem Wajdą. Jest zaliczana do grona artystów tworzących kino moralnego niepokoju. Sama przyznaje się do inspiracji czechosłowacką Nową Falą. Jest członkinią Polskiej Akademii Filmowej, Europejskiej Akademii Filmowej oraz Amerykańskiej Akademii Filmowej.

Pochodzi z rodziny inteligenckiej – jej rodzice byli dziennikarzami. Ojciec, Henryk Holland, miał pochodzenie żydowskie, matka, Irena Rybczyńska, była katoliczką. Oboje byli członkami PZPR. Jako dziecko przeżyła samobójstwo ojca. Wyszła za mąż za słowackiego reżysera Laco Adamika, z którym ma córkę, Kasię Adamik, także reżyserkę. Córka otwarcie wspiera społeczność LGBT+, a matka w tym również otwarcie uczestniczy.

„Kiedy wybieramy komfort – polityczny i bytowy, przed wartościami, o które Europa walczyła przez lata, to skończy się tak, jak mówił Churchill: nie będziemy mieć ani komfortu, ani wartości”

Ścieżka twórcza Agnieszki Holland jest typowa dla opozycyjnych artystów jej pokolenia: komunistyczna cenzura, ostracyzm, niemożność realizacji własnych produkcji, emigracja. Po upadku komunizmu w Polsce i Europie Wschodniej Holland nadal realizowała projekty, w których, podobnie jak wcześniej, zadawała pytania dotyczące fundamentalnych kwestii i problemów: wpływ systemów totalitarnych na ludzkie życie, kondycja człowieka wobec skrajnych i ekstremalnych doświadczeń (wojna, emigracja, doświadczenia uchodźcze), granice wolności i możliwości zniewolenia, antysemityzm, stosunek do zwierząt i natury. Interesujące dla reżyserki były także biografie wybitnych postaci, ich osobiste uwikłania i talent. Tematem filmów Holland jest także jej krytyczne spojrzenie na Kościół katolicki, częste są w jej filmach pytania o Boga, transcendencję, a także tożsamość narodową.

Trudno jest wskazać jedną uniwersalną wartość o którą walczyła. Być może, jako dla artystki, byłaby nią wolność? A skoro pochodziła z Europy Wschodniej, z Polski, ta wolność miała także polityczne barwy? Mierzyć się przecież musiała

z piętrzącymi się ograniczeniami, jak cenzura, brak kontaktów z wolnym światem, pobyt w więzieniu. Występowała – i nadal występuje – przeciwko wszystkiemu, co wolności zagraża. Także przeciw ograniczaniu wolności słowa i wolności twórczej.

Zyskała międzynarodową sławę, choć nie było to nigdy jej głównym celem. Nigdy także nie miała ambicji pouczenia i wygłaszania „prawd objawionych”, jak sama to kiedyś określiła. To, co miała i nadal ma do powiedzenia, przekazywała językiem filmu. I to, że udało jej się przekazać widzom i społeczeństwu swoje poczucie wolności, można nazwać jej sukcesem.

Właśnie dzięki temu jej filmy, przyjmujące często konwencję bajek, baśni, archetypów, mają wpływ na widzów i widzki. Świat oglądany oczami Holland demaskuje schematy, ograniczenia i stereotypy kulturowe, „zeskrobuje warstwy samozadowolenia”, jej twórczość pokazuje małość, ale i wielkość (często chwilową) człowieka, pyta o znaczenie sztuki i aktu tworzenia. Jej filmy uwierają i nie są wygodne. Nie dają gotowych i prostych odpowiedzi na postawione przez artystkę pytania.

Jako Polka z niełatwym pochodzeniem (ale i charakterem, co sama przyznaje) zmieniła myślenie wielu Polek i Polaków. Przede wszystkim dlatego, że porusza wątki w polskiej kulturze i mentalności drażliwe, jak antysemityzm, papierowy katolicyzm, brak wrażliwości wobec cierpienia zwierząt i ludzi, szczególnie o innym kolorze skóry. Twórczość Holland prowokuje do dyskusji, a każdy jej film jest zaczynem zmiany.

Poza twórczością artystyczną Holland zapisuje się w historii jako osoba walcząca o prawa kobiet i społeczności LGBT+, przeciwniczka rasizmu, antysemityzmu i wykluczenia społecznego.

Jest uznawana za specjalistkę od artystycznej eksploracji tematu rewolucji, którą stała się nie tylko dzięki wyborom artystycznym, ale i doświadczeniom życiowym.

Jej spuścizna jest bardzo obszerna. Obejmuje nie tylko 40 wyreżyserowanych filmów i seriali, ale także 23 scenariusze oraz kilka kreacji aktorskich. Holland znana jest również jako reżyserka

spektakli teatralnych i telewizyjnych. Tłumaczy też na język polski czeską literaturę, najbardziej znany jest jej przekład powieści Milana Kundery „Niezdolność do bycia”.

”**Wydaje mi się, że Polakom psychoterapia jest bardzo potrzebna, zarówno ta zbiorowa, jak i indywidualna, dlatego, że ani nasza szkoła, ani kultura, ani również Kościół nie są osadzone na introspekcji, a sama spowiedź nie zawsze wystarcza. Mimo tej naszej katolickości widzę zbyt mało rozliczania się człowieka samego ze sobą**”

Uczestniczyła w ważnych dla Europy i Polski wydarzeniach. Jako studentka FAMU (Film and TV School of Academy of Performing Arts in Prague) brała udział w strajkach studenckich w czasie Praskiej Wiosny. Była aresztowana przez czechosłowacką służbę bezpieczeństwa pod zarzutem kontaktów ze środowiskiem przemycającym nielegalne wydawnictwa (tzw. sprawa taterników). Spędziła w więzieniu kilka tygodni.

W 1981 r. przebywała we Francji, gdzie pozostała po ogłoszeniu w grudniu stanu wojennego.

Jest zwolenniczką obecności Polski w Unii Europejskiej.

Została Człowiekiem Roku 2023 „Gazety Wyborczej”, „w uznaniu dla artystycznych dokonań i obywatelskiej odwagi”.

Edyta Głowacka-Sobiech

Bibliografia

Holland, A. 2002. *Magia i pieniądze. Z Agnieszką Holland rozmawia Maria Kornatowska*, Kraków: Wydawnictwo Znak.

Pasternak, K. 2022. *Holland. Biografia od nowa*. Kraków: Wydawnictwo Znak.

Mąka-Malatyńska, K. 2009. *Agnieszka Holland. Ludzie polskiego kina*. Warszawa: Wydawnictwo Więź.

Jarosz, A. (2022), *Agnieszka Holland: Uchodźczyni, samotna matka, bezdomna*, „Twój Styl”, 3 marca, dostępny na www.twojstyl.pl [dostęp: 18 sierpnia 2024].

Dorka Gryllus



**Aktorka, reżyserka,
piosenkarka**

”
Jestem artystką, potrzebuję pomocy, aby zrozumieć system władzy i pieniądza. Mogę myśleć tylko o ważnych ludzkich sprawach i wierzyć w naiwną, konkretną prawdę. Tak było i myślę, że tak pozostanie
”

ur. 26 stycznia 1972 r.

Jej rodzice byli artystami, a Dorka poszła w ich ślady. Studiowała aktorstwo i dołączyła do zespołu w teatrze im. Gergely'ego Csiky'ego, gdzie pracowała z wpływowymi węgierskimi reżyserami. Brała wprawdzie udział w produkcjach filmowych i telewizyjnych na Węgrzech, a następnie przenieśli się do Berlina, gdzie od podstaw nauczyła się języka niemieckiego. Jako freelancerka zagrała w wielu węgierskich, brytyjskich i niemieckich filmach, była nagradzana na międzynarodowych

festiwalach. Stała się znana międzynarodowej publiczności dzięki filmom Fatiha Akina „Soul Kitchen” i Sama Garbaskiego „Irina Palm”. Dorka Gryllus była również główną wokalistką berlińskiego zespołu RotFront.

Po urodzeniu pierwszego syna przeprowadziła się z powrotem do Budapesztu, ale nadal pracuje przy międzynarodowych produkcjach filmowych. Preferuje współpracę artystyczną, która wykracza poza klasyczny repertuar i odnawia język teatru. W swoim reżyserskim debiucie współtworzyła sztukę, która w niekonwencjonalny sposób opowiada o ludzkiej seksualności.

Węgry

Urodziła się w epoce I sekretarza Jánoša Kádára jako córka reżyserki i muzyka. W latach 90., gdy rozpoczęła się jej kariera, Węgry doświadczyły pokojowej transformacji politycznej i społecznej w kierunku demokracji parlamentarnej.

Dorka znalazła swój drugi dom w Niemczech w czasie, gdy Węgry stały się członkiem UE (2004 r.), ale po urodzeniu pierwszego syna wróciła na Węgry. Był to czas, w którym pojawiły się poważne zarzuty wobec węgierskiego rządu dotyczące polityki w zakresie praworządności, mediów, społeczeństwa obywatelskiego, wolności artystycznej i praw człowieka. Ponownie stała się aktywna i bardziej widoczna dla węgierskiej opinii publicznej.

”**Mężczyźni napisali sztuki teatralne, nakręcili filmy, w których przedstawiono kobiety, ale zapomnieli zapytać same kobiety, jak według nich to wyglądało. W filmach chcieli oglądać młode kobiety u boku starszych mężczyzn. Mężczyźni [w filmach] się starzeją, a kobiety nie**”

Jej nastoletnim marzeniem było zostać luterańską duchowną, ważnym punktem odniesienia był dla niej kościół w Deák tér w Budapeszcie. Przez semestr studiowała teologię, ale ostatecznie zaczęła przygotowywać się do aktorstwa. Te dwa zawody mają ze sobą coś wspólnego, wyjaśniła w wywiadzie. Oba polegają na wychodzeniu do ludzi z przestaniem. „To nie przypadek, że aktorki nazywane są kaptankami Thalii”.

Jej ojciec był znanym muzykiem, a matka zajmowała się reżyserią. Jej dzieciństwo przypadło na czasy komunizmu, a początek kariery na transformację ustrojowo-gospodarczą i początki demokracji parlamentarnej. Dorka została członkinią prestiżowego zespołu teatru im. Gergely’ego Csiky’ego w Kaposvár, gdzie pracowała z wpływowymi węgierskimi reżyserami.

Brała również udział w różnych projektach filmowych i telewizyjnych, węgierskich i zagranicznych, aż po pewnym czasie trudno jej było pogodzić je z pracą w Kaposvár. Kiedy odeszła

z zespołu, nie otrzymała ofert pracy z innych węgierskich teatrów. Zaczęła więc pracować jako freelancerka, a następnie przeniosiła się do Berlina, gdzie od podstaw nauczyła się niemieckiego.

Wkrótce stała się rozchwytywaną w całej Europie aktorką, która potrafi grać w trzech językach. Była nagradzana na międzynarodowych festiwalach. Stała się znana międzynarodowej publiczności dzięki filmom Sama Garbaskiego „Irina Palm” (2007) i Fatiha Akina „Soul Kitchen” (2009). Lubi współpracować z reżyserami, którzy eksperymentują i pracują na rzecz otwartego, różnorodnego i demokratycznego teatru, w którym jest miejsce na refleksję o społeczeństwie. Była także wokalistką berlińskiego zespołu RotFront. Nigdy jednak nie straciła kontaktu z węgierską sceną teatralną. Współpracowała z mniejszymi, niezależnymi zespołami, takimi jak Trojka Theatre Company czy Gólem, żydowski zespół teatralny z siedzibą w Budapeszcie.

Dorka zamieszkała w Niemczech w czasie, gdy Unia Europejska poszerzała się o dawne kraje komunistyczne, w tym Węgry. Po urodzeniu syna postanowiła jednak wrócić z emigracji. Zrobiła to w okresie, gdy władz w Budapeszcie zaczęły spotykać się z krytyką za swoją politykę w obszarze praworządności, mediów, społeczeństwa obywatelskiego, wolności artystycznej i praw człowieka. Dzięki swojej działalności począwszy od tego okresu stała się ponownie powszechnie dostrzeganą postacią węgierskiego życia publicznego.

Jak mówi w wywiadach, życie i praca za granicą ukształtowały nie tylko jej osobowość, ale także światopogląd. Zaczęła dobitniej wyrażać swoje opinie na tematy społeczne. W 2011 r. tysiące ludzi demonstrowały w Budapeszcie przeciwko kontrowersyjnej węgierskiej ustawie medialnej. Gryllus była osobą, która odczytała listę żądań demonstrantów – obejmowały one konstytucyjną rewizję ustawy i inne gwarancje dotyczące poufności źródeł dziennikarskich.

W 2017 r. znalazła się wśród wielu węgierskich intelektualistów, którzy stanęli w obronie Uniwersytetu Środkowoeuropejskiego (CEU) i wolności akademickiej, gdy władze wdrożyły przepisy uniemożliwiające działalność CEU w kraju. Okazała też publicznie solidarność ze studentami swojej alma mater, Uniwersytetu

Sztuki Teatralnej i Filmowej w Budapeszcie, którzy przeciwstawiali się usiłowaniom rządu, by zrestrukturyzować tę instytucję w oparciu o ideologiczne założenia.

Nadal pracuje przy międzynarodowych produkcjach filmowych. Preferuje współpracę artystyczną, która wykracza poza klasyczny repertuar i odnawia język teatru.

W swoich ostatnich publicznych wypowiedziach Gryllus wykorzystuje każdą okazję, by mówić o ageizmie i jego negatywnym wpływie na kobiety w przemyśle filmowym i szerzej w społeczeństwie. Otwarcie krytykuje fakt, że aktorki powyżej 40. roku życia otrzymują mniej ról i mają mniej możliwości rozwoju kariery. Odnosi się to również do problemu reprezentacji starszych grup wiekowych w filmach i szerzej historiach opowiadanych przez kulturę i sztukę. Kobięce narracje nie są w równym stopniu reprezentowane w przemyśle rozrywkowym, a starsze postacie, zwłaszcza kobiety, portretowane w filmie i telewizji często wydają się jednowymiarowe i stereotypowe i są znacznie częściej przedstawiane jako bierne, budzące litość i często nieistotne dla głównej historii.

Gryllus często nalega, by projekty artystyczne opowiadały więcej historii skoncentrowanych na kobietach. Jest dumna z faktu, że sama portretuje silne i niezależne kobiety. Wierzy, że oderwanie się od postrzegania kobiet w roli opiekunek i od tłumienia ich ekspresji na rzecz tworzenia ich bardziej wyrazistych, podmiotowych i złożonych portretów miałyby ogromny wpływ na równość płci. Jednym z niedawnych przykładów na jej wkład w tworzenie bardziej zniuansowanej, mniej powierzchownej charakterystyki kobiet była jej rola w sztuce „Glasswall” o przemocy domowej.

W teatrze i filmie Dorka domaga się wielowymiarowych, realistycznych kreacji, a to zapotrzebowanie i jej refleksja nad bogactwem ludzkiego doświadczenia napędza nie tylko jej pracę jako aktorki, ale ostatnio także jako reżyserki. W swojej debiutanckiej sztuce „SX MCHN” stawia pytania o to, czy jesteśmy świadomi naszej seksualności, czy po prostu podążamy za oczekiwaniami, jakie ma wobec nas społeczeństwo, nasze otoczenie lub jakie stawia się przed nami ze względu na naszą płć. Ten trudny temat jest szczególnie odważnym wyborem

w społeczeństwie, w którym ustawodawstwo jest bardzo restrykcyjne w odniesieniu np. do adopcji dzieci przez pary osób tej samej płci lub prawnego uznania procesu uzgodnienia płci, a rząd aktywnie tworzy narrację, w której „ideologia” gender i LGBTQ+ jest uważana za zagrożającą „normalności”.

” **Płć jest bardziej jak skala... Oczywiście możemy powiedzieć, że ta ściana jest zielona, nawet jeśli w rzeczywistości jest biała. Można kłamać, że ludzka seksualność jest dwubiegunowa, ale po co?** ”

Dorka otwarcie mówi o swojej wierze i życiu religijnym. Podczas wywiadów jest również szczera, jeśli chodzi o niektóre aspekty swojego życia prywatnego. Mówi o wyzwaniach, jakimi są znalezienie równowagi między karierą a macierzyństwem, zachowanie równych relacji w związku czy urodzenie dziecka w stosunkowo późnym wieku. Jej zaangażowanie w autentyczne i otwarte wyrażanie siebie w każdej sytuacji stanowi ogromną inspirację dla kobiet.

Dorka Gryllus jest również ambasadorką Fundacji Autistic Art i pomaga osobom z autyzmem prowadzić godne życie.

Fanni Bársony

Bibliografia

- <https://autisticart.hu/patronus/gryllus-dorka/>
- <https://enbudapestem.hu/2023/04/11/gryllus-dorka-szxmchn-szinhaz-eloadas>
- <https://golemtheater.com/hirek/181-interju-gryllus-dorkaval>
- <https://nlc.hu/magyarorszagkul/20181211/gryllus-dorka-szinhaz-szinesz-berlin-budapest/>
- https://szinhaz.hu/2015/06/01/gryllus_dorka_minden_atlepett_egy_masik_dimenzioba
- <https://www.jozopr.com/en/dorka-gryllus/theater>
- <https://www.noklapja.hu/aktualis/2020/05/30/gryllus-dorka-babat-var/>

Anna Kéthly



**Polityczka
socjaldemokratyczna,
druga w historii postanka
do parlamentu
węgierskiego**

”
Od tonącego nie żąda się
podstemplowanego dokumentu
na koło ratunkowe
”

ur. 1889 r. | zm. 1976 r.

Jako znana na całym świecie liderka socjaldemokratów przez ponad pół wieku walczyła na Węgrzech i na emigracji o demokrację i wolność. W okresie międzywojennym jej przemówienia parlamentarne jako postanki opozycji dały głos ludziom z klasy robotniczej, zwłaszcza kobietom. Jej poglądy polityczne oznaczały nadzieję

dla tych obywateli kraju, którzy chcieli uniknąć przejęcia władzy przez komunistów po drugiej wojnie światowej. Podczas rewolucji 1956 r., jako członkini demokratycznego rządu koalicyjnego, w zdecydowany sposób wyrażała wizję na demokratyczne Węgry. Podczas długich lat na emigracji konsekwentnie wyrażała pogląd o konieczności utworzenia Stanów Zjednoczonych Europy. Jej głos był słyszany i uważany za ważny przez europejskie instytucje. Jej osobista odwaga uczyniła z niej legendę, a jej sława stała się inspiracją do walki z komunizmem i do sukcesu zmiany reżimu w roku cudów – 1989–1990 – w jej ojczyźnie i w Europie Środkowej.

Węgry

Anna Kéthly urodziła się w 1889 r. jako drugie dziecko w skromnej, dziewięcioosobowej rodzinie robotniczej, dorastała na wsi i nie zdobyła dobrego wykształcenia. Po rewolucji 1956 wyjechała na Zachód jako ministra stanu w rewolucyjnym rządzie Imre Nagya i po interwencji wojsk radzieckich 4 listopada i brutalnych represjach ze strony nowego reżimu komunistycznego już nigdy nie wróciła do ojczyzny. Zmarła w Belgii w 1976 r. w wieku 87 lat.

”**Dla nas, małego kraju ograniczonego do wąskich granic, przeciwstawianie się europejskim prądom ideowym jest bardzo ryzykowne, zwłaszcza że staramy się – choć są tacy, którzy nie podzielają tego celu – walczyć o uczciwą, sprawiedliwą rewizję pokoju bez rozlewu krwi – i podkreślam to – bez rozlewu krwi**”

„Nie można zatrzymać się na zboczach”, napisała sarkastycznie Anna Kéthly w paryskim emigracyjnym Irodalmi Újság w połowie lat siedemdziesiątych o autobiograficznej książce György Marosána, której komunistyczny demagog nadał chwytliwy tytuł: „Należy podążać drogą”. Swego czasu oboje byli zaangażowani w politykę w ruchu socjaldemokratycznym. Ale podczas gdy Kéthly do końca życia trzymała się swoich demokratycznych poglądów, Marosán stał się czołową postacią krwawego stłumienia węgierskiej rewolucji 1956 roku i wojny o niepodległość.

Anna Kéthly została socjaldemokratką po tym, jak aktywnie działała w ruchu związkowym: choć z zadowoleniem przyjęła rewolucję demokratyczną w 1918 r., nie zaakceptowała okrucieństw krótkiej dyktatury proletariackiej z 1919 r., węgierskiej „komuny”. Pośród ograniczonej wolności umacniającej się narodowo-konserwatywnej ery Horthy’ego, wystartowała w wyborach parlamentarnych w 1922 roku i została drugą węgierską posłanką do parlamentu. Wiedziała, że nie zdoła przekonać przedstawi-

cieli rządu: „Nasze przemówienia przemawiają do historii” – oświadczyła.

„Szybko zyskała popularność dzięki swoim umiejętnościom retorycznym. Walcząc o równe prawa kobiet żyjących jako obywatele drugiej kategorii, wyśmiewała fakt, że nie wolno im było głosować przed ukończeniem trzydziestego roku życia: „najwyraźniej na tej podstawie, że kobiety dorastają i osiągają dojrzałość w późniejszym wieku niż mężczyźni”. Kéthly nazwała zakaz aborcji „haniebnym paragrafem”. Regularnie opowiadała się za wspieraniem osób pozbawionych środków do życia i ubogich, za poprawą sytuacji mieszkaniowej pracowników oraz za rozszerzeniem państwowych programów opieki zdrowotnej. W kwestii ciężkich strat terytorialnych po I wojnie światowej zajęła powściągliwe stanowisko wobec konfrontacyjnej irredentystycznej iluzji i antyzachodniego hasła „Nie, nie, nigdy”: „dla nas, małego kraju ograniczonego do wąskich granic, przeciwstawianie się europejskim prądom ideowym jest bardzo ryzykowne, zwłaszcza że staramy się – choć są tacy, którzy nie podzielają tego celu – walczyć o uczciwą, sprawiedliwą rewizję pokoju bez rozlewu krwi – i podkreślam to – bez rozlewu krwi”, podsumowała swoje stanowisko w 1922 roku. Przeciwstawiając się skrajnie prawicowym tendencjom, które zyskiwały na sile w latach trzydziestych XX wieku, zdecydowanie opowiadała się przeciwko pozbawiającym praw obywatelskich antyżydowskim ustawom w parlamencie. Jej osobistą odwagę charakteryzowało powiedzenie: „Kto się boi, niech idzie pracować do cukierni!”. Zachowała swój mandat do 1944 roku. Po inwazji nazistowskich Niemiec 19 marca musiała ukrywać się aż do wyzwolenia Budapesztu.

W tym czasie jej kontakty międzynarodowe stopniowo się rozszerzały: przywódcy europejskich partii socjaldemokratycznych, w tym brytyjskiej Partii Pracy, uważali ją za jedną z najważniejszych osób w węgierskiej lewicy demokratycznej. Środowisko to żywiło nadzieję, że w 1945 r. uda się uniknąć przejęcia władzy na Węgrzech przez komunistów. We własnej partii stanowczo sprzeciwiała się kompromisom i kolaborantom, ale także tym, którzy stali się pobłażliwi wobec zwolenników „arystokratycznego” reżimu okresu międzywojennego.

Jak później opisała na emigracji, w latach 1947–1948 w okupowanych Węgrzech Rosjanie na próżno „niszczyli siły demokracji jedna po drugiej”. Po ustanowieniu stalinowskiej dyktatury nie mogła uniknąć swojego losu: spędziła cztery lata w więzieniu – bez wyroku. Po uwolnieniu słabnący system komunistyczny próbował zdobyć jej zaufanie, ale Kéthly nie zrezygnowała z ideałów demokracji wielopartyjnej. Po wybuchu rewolucji w październiku 1956 r. weszła do koalicyjnego rządu jako przewodnicząca odrodzonej Partii Socjaldemokratycznej. W Wiedniu nawiązała kontakt z podobnie myślącymi zagranicznymi przyjaciółmi, wzięła udział w spotkaniu Międzynarodówki Socjalistycznej, gdy nadeszła wiadomość o sowieckiej „proletariackiej internacjonalistycznej bratniej pomocy”.

Anna Kéthly podjęła wprawdzie wysiłki w Nowym Jorku, w Organizacji Narodów Zjednoczonych, aby uzyskać międzynarodowe wsparcie dla narodu węgierskiego i jego zdławionej rewolucji. „Sprawa węgierska” (z wyjątkiem niesprzyjających rządów świata komunistycznego) była otoczona powszechną sympatią i solidarnością. Jednak w warunkach zimnej wojny, minister stanu, który stał się emigrantem, nie został dopuszczony do głosu w zgromadzeniu. Swoje rozczarowanie wyraziła następująco: „od tonącego nie żąda się podstemplowanego dokumentu na koto ratunkowe”. Wróciła do Europy i kontynuowała pracę jako jedna z najbardziej szanowanych przywódczyni różnorodnej, wewnętrznie skłóconej węgierskiej opozycji emigracyjnej.

Uważała utworzenie Stanów Zjednoczonych Europy za postępową ideę. Chociaż wcześniej odmawiała wszelkich nagród, w 1957 r. przyjęła Europejską Nagrodę Pokojową Rady Europy: złoty medal przedstawiający mapę Europy otoczoną gwiazdami. Pod koniec życia, w wieku 83 lat, poleciała do Izraela, gdzie zasadziła drzewo w parku pamięci Yad Vashem. Odwiedziła ten kraj na zaproszenie premier Goldy Meir, która w uznaniu jej odwagi w czasach prześladowań Żydów przyjęła w swoim domu drugą wielką damę ruchu socjaldemokratycznego.

Nigdy nie zrezygnowała z żądań '56 – nigdy nie zaakceptowała kompromisu z prawicą ani lewicą. Pod koniec lat pięćdziesiątych została ponownie uznana za wroga publicznego w swoim kraju. „Anna Kéthly i niektórzy z jej współpracowników zrobili wszystko, co w ich mocy, aby wiernie wypełniać instrukcje swoich autorytetów i mentorów [...], swoich bezpośrednich szefów, węgierskich polityków z czasów Horthy’ego, po to, by utrzymać węgierską burżuazję w siodle” – napisała główna gazeta węgierskiej partii państwowej, potępiając ją jako prawicową socjaldemokratkę. Starzejąca się polityczka, wygnana na dożywotnią emigrację, niezachwianie trwała przy demokratycznych ideałach rewolucji nawet w okresie międzynarodowego odprężenia politycznego. Nie mogła być świadkiem upadku systemów komunistycznych w Europie Środkowo-Wschodniej, triumfu idei europejskich, przystąpienia Węgier do Unii Europejskiej, przywrócenia jej reputacji i honoru. Jej prochy zostały sprowadzone do kraju po zmianie reżimu w latach 1989–1990 i pochowane obok męczenników rewolucji 1956 roku. Dziś pomniki i place zachowują jej pamięć w kraju, a o jej życiu nakręcono film fabularny.

István Hegedűs

Bibliografia

Kádár, Z. (2023) *Kéthly Anna (1889–1976)*, Budapest: Gondolat Kiadó.

Ottília Solt



Socjolożka, członkini opozycji demokratycznej, założycielka Fundacji Wspierania Ubogich, redaktorka samizdatu „Beszélő”, postanka do parlamentu węgierskiego

„Odwagą, cierpliwością, wytrwałą pracą, my, mały naród trochę na wschód od centrum Europy, możemy walczyć o życie w systemie, którego chce większość”

Była socjolożką, która, czerpiąc ze swojego ogromnego doświadczenia w pracy w terenie, wrażliwości społecznej i głębokiego poczucia solidarności, koncentrowała swoje badania głównie na biednych, Romach, bezdomnych i innych nieuprzywilejowanych grupach społecznych.

W 1979 r. Solt założyła Fundację Wspierania Ubogich (SZETA), pierwszą dużą organizację obywatelską zajmującą się ubogimi, będącą w opozycji do systemu komunistycznego. Sama stała się organizatorką aktywności obywatelskiej, „kobietą instytucją”. Była redaktorką i regularnie publikowała w „Beszélő”, samizdatowym (nieza-

leżnym) czasopiśmie opozycji demokratycznej, i choć była nieustająco inwigilowana przez policję, a w jej domu odbywały się rewizje, pomagała założyć Sieć Wolnych Inicjatyw. Prowadzenie czasopisma drugiego obiegu było aktem odwagi i buntu przeciw ograniczaniu wolności słowa, ponieważ piszący do niego autorzy nie przejmowali się cenzurą i zakazami.

Po zmianie reżimu była postanką Sojuszu Wolnych Demokratów (SZDSZ), antykomunistycznej partii liberalnej, która wyrosła z opozycji demokratycznej. Po wielu osobistych tragediach i wypadku samochodowym zmarła w 1997 r.

ur. 1944 r. | zm. 1997 r.

Urodziła się w 1944 r. Dorastała w komunistycznych Węgrzech, w reżimie, który obiecywał nadejście nowego, egalitarnego i sprawiedliwego świata, ale w rzeczywistości nie opierał się ani na równości, ani na sprawiedliwości.

Kariera akademicka Solt została zablokowana, a ona sama straciła pracę z powodu swoich poglądów i działalności.

Nawet gdy nie miała pracy ani pieniędzy, była zawsze gotowa dać coś bardziej potrzebującym niż ona.

„ [system,] w którym bogaci i biedni, duzi i mali, tradycjoniści i postępowcy, prawica i lewica, mogą nieustannie spierać się i zgadzać ze sobą. W którym monopol władzy ani policyjna przemoc nie tłumią ekspresji interesów i opinii. Gdzie żaden sposób życia i żadna myśl nie są prześladowane, nawet jeśli większości się to nie podoba ”

„Jej mieszkanie przy ulicy Komjádi [...] funkcjonowało jako rodzaj plebejskiego salonu, w którym można było znaleźć zachodniego dziennikarza zainteresowanego krajową opozycją, konserwatywnego katolika popierającego rewolucję październikową '56, nonkonformistycznego awangardowego artystę wizualnego, socjologa szukającego profesjonalnej porady, ekscentrycznego eksperta od Szekspira, redaktora uniwersyteckiego samizdatu, radykalnego ekologa, proletariusza, która przeprowadził się z Tripolis do Újpalota, romskiego poetę czy romską pracownicę społeczną dojeżdżającą z Boldva lub Szatmárcseke do Budapesztu” – taki był styl życia Ottilii Solt w latach 80. według jej bliskiego przyjaciela, socjologa Gábora Havasa. Pozostając bez pracy, poświęcała się z zaangażowaniem różnym działaniom opozycji demokratycznej. Już w 1971 r. Solt wzięta jako badaczka udział w narodowym spisie Romów prowadzonym przez Istvána Kemény'ego i zdała sobie sprawę, jak wysoki jest wskaźnik przerywania nauki wśród romskich dzieci. Podkreślała, że szkoły objęte segregacją, do których dzieci te

chodziły, oferowały znacznie gorszą edukację niż zwykłe. Opisywała życie niewykształconych rodzin o niskich kwalifikacjach i straszne warunki mieszkaniowe w slumsach, o których istnieniu nie wolno było wspominać w reżimie oficjalnie propagującym rządzący klasę robotniczej. W nowo utworzonej socjologicznej grupie badawczej w Instytucie Pedagogicznym w Budapeszcie studiowała praktyki wychowawcze w rodzinach robotników, związek między socjalizacją a wynikami w szkole, a także hierarchie w budapeszteńskiej klasie robotniczej.

Solt zależało na używaniu właściwej terminologii. Uważała, że elity wypaczały język, a ich eufemizmy miały stawiać „żywy socjalizm” w korzystnym świetle. Negowano istnienie ubóstwa i dyskryminację mniejszości romskiej. Solt pokazywała odrażające strukturalne wady systemu, takie jak brak równości i sprawiedliwości społecznej. Jej zdaniem biedni powinni być nazywani biednymi, ponieważ dopiero wtedy bieda stawała się widoczna i rozumiała dla opinii publicznej. Biedni to ci, którzy nie posiadają, podczas gdy wszyscy inni cieszą się jakimś posiadaniem. Ci pierwsi znajdują się pod przymusem potrzeb, podczas gdy ci drudzy mogą zażywać wolności i indywidualnego bezpieczeństwa. Deprywacja ekonomiczna była ściśle związana z niedostatkiem godności, brakiem wolności i równości wyboru.

W 1979 r. Instytut Pedagogiczny w Budapeszcie zwolnił ją za opublikowanie badań na temat ubogich w publikacji samizdatowej i za podpisanie Karty 77 w solidarności z czeskimi dysydentami. Ten drugi gest stanowił wyraźny dowód, że Solt kierowała się europejską solidarnością i opowiadała się za wolnością. Po utracie pracy znalazła zajęcie w szkole podstawowej, ale wkrótce i z niej została wyrzucona.

W 1979 r. powstała SZETA (Szegényeket Támogató Alap), Fundacja Wspierania Ubogich. SZETA była jej pomysłem i dziełem, ale i sama Solt stała się dzięki niej osobą instytucją. SZETA pomagała potrzebującym, osobom pozbawionym państwowej opieki. Członkowie SZETY zbierali pieniądze i odzież i rozdawali dary bezpośrednio rodzinom, które założycielki poznały podczas socjologicznych badań terenowych. Członkowie SZETY brali udział w wydarzeniach opozycyjnych, które miały zwiększyć

widoczność niezależnych artystów i organizacji kulturalnych i pozwolić zebrać pieniądze. Koncert inauguracyjny z udziałem słynnego pianisty Zoltána Kocsisa został w ostatniej chwili odwołany przez władze, przez co darowizny przepadły. Po tym wydarzeniu organizatorzy „zeszli do podziemia”, aby uniknąć wścibskiego spojrzenia urzędników państwowych.

”**Wszyscy możemy poczuć, jak przygnębiające jest to, że liczna klasa średnia pogrąża się z powrotem w szarzyźnie codziennych zmartwień o grosz (...) – prawdziwym dramatem jest jednak dolny milion! (...) Co się stanie z tym milionem?**”

Węgierska opozycja demokratyczna była w stałym kontakcie z podobnie myślącymi Europejczykami, na przykład z polską „Solidarnością”. Bliska i często ryzykowna współpraca obejmowała na przykład przemyt zakazanej literatury czy dwutygodniowe wakacje na Węgrzech dla ponad dwudziestu polskich dzieci znajdujących się w trudnej sytuacji – wyjazd był finansowany i organizowany przez członków węgierskiej opozycji demokratycznej, w tym samą Solt.

Solt publikowała swoje doświadczenia z SZETA w „Beszélő”, samizdatowym czasopiśmie opozycji demokratycznej, którego następnie została redaktorką. Zajęcie to było wyrazem odwagi, bo oznaczało otwarty sprzeciw wobec krępowaniu wolności słowa. Autorzy publikujący na łamach pisma nie zważali na cenzurę.

Mniej więcej w czasie zmiany systemu w 1989 r. ideowym domem Solt była twardo antykomunistyczna SZDSZ (Sojusz Wolnych Demokratów), liberalna partia wywodząca się z demokratycznej opozycji. Solt została posłanką do parlamentu, ale nie uważała się za zwierzę polityczne. Starła się wykorzystywać swoją pozycję do reprezentowania pokrzywdzonych. Jej motywacją i osobistą ambicją była służba, a nie władza czy przywileje.

Po upadku komunizmu jej uparte poświęcenie dla grup nieuprzywilejowanych trudno było pogodzić z trudnymi realiami ekonomicznymi transformacji do gospodarki rynkowej, która często czyniła biednych jeszcze biedniejszymi. Solt była szanowana, ale jej poglądy zostały zepchnięte na margines, podobnie jak badani przez nią ubodzy. Jej spuściznę, esencję „platformy Solt” tak podsumował historyk i dziennikarz Sándor Révész: „to opowiadanie się za długofalową polityką społeczną, która eliminuje strukturalne przyczyny ubóstwa i jest wyjątkowo wyczulona na łamanie praw człowieka, nielegalne działania organów ścigania oraz prześladowania uchodźców i bezdomnych”.

Od 2022 r., czyli od 25. rocznicy śmierci Solt, niewielki plac w Budapeszcie nosi imię tej wielkiej Węgierki.

Monika Pál

Bibliografia

- Demszky, G. (2007) *Solt Ottilia emlékére*. „Beszélő”.
- Havas, G., Fanni-Kőszeg, F. (eds.) (1998) *Solt Ottilia: Méltóságot mindenkinek*, I-II. Budapest: Beszélő. https://fszek.hu/szociologia/szsza/solt_meltosagot.pdf.
- Kőszeg, F. (2014) *A demokratikus ellenzék rangja. Gondolatok Solt Ottilia halálának tizedik évfordulóján*. <http://beszelo.c3.hu/onlinecikk/a-demokratikus-ellenzek-rangja-%E2%80%93-gondolatok-solt-ottilia-halalanak-tizedik-evfordulojan>.
- Révész, S. (2017) *Húsz éve halott Solt Ottilia*. https://hvg.hu/itthon/20170201_husz_eve_halott_solt_ottilia_visszaemlekezes_revesz_sandor.
- Solt, O. (2014) *Miért nem vagyok szociáldemokrata*.

Finansowane przez Unię Europejską. Wyrażone poglądy i opinie są jednak wyłącznie poglądami autorów i niekoniecznie odzwierciedlają poglądy Unii Europejskiej lub Komisji Europejskiej. Ani Unia Europejska, ani Komisja Europejska nie ponoszą za nie odpowiedzialności.

© 2025. Publikacja udostępniana na otwartej licencji CC BY 4.0.



Konsorcjum

Magyarországi Europa Társaság – Węgry
Alliance4Europe – Niemcy
Inter Alia – Grecja
Asociacion Consortium Local-Global (Coglobal) – Hiszpania
Knihovna Vaclava Havla – Czechy
The Bronisław Geremek Foundation – Polska
The Polish Robert Schuman Foundation – Polska

Autorki i autorzy

Fanni Bársony, Stratis Bournazos
Iwona Chmura-Rutkowska, Aggeliki Christodoulou
Eva García Sempere, Edyta Głowacka-Sobiech
István Hegedűs, Anastasia Kapola, Anna Kowalczyk
Monika Pál, Michał Sęk, Lucie Vopálenská
Benjamin Zeeb

Redakcja

Marta Tycner, Michał Sęk, Łukasz Krawczyński
Aleksandra Saczuk, Ewelina Górecka

Tłumaczenie

Michał Sęk

Grafika i projekt okładki

Sonia Dubois

Projekt graficzny i skład

Joanna Dubois-Mosora